

Życie Chrystusa część 3

Tytuł oryginału: LIFE OF CHRIST vol. 3
Katherine Hershey
Adaptacja: Jennifer Haaijer

UWAGA!

Pomoce wizualne do lekcji można nabyć w większości biur i sklepów internetowych CEF. By zapoznać się z listą biur CEF i sklepów internetowych CEF w Europie, odwiedź www.teachkids.eu/pl i kliknij w "Lokalizacje".



Since 1937

Copyright © 1987, 1998 Child Evangelism Fellowship® Inc.
Wszelkie prawa zastrzeżone na całym świecie. Wykorzystano za zgodą.
Można powielać jedynie do osobistego, pozbawionego zysku
i niekomercyjnego użytku. Wejdź na www.teachkids.eu/pl,
by poznać więcej szczegółów korzystania ze zbiorów.

SPIS TREŚCI

Uwaga: Lekcje 1-6 znajdują się w części 1,
lekcje 7-12 znajdują się w części 2,
a lekcje 19-24 w części 4 .

Lekcja	Temat	Strona
13	Jezus błogosławi dzieci i karmi 5000 ludzi	6
14	Jezus chodzi po wodzie	16
15	Przemienienie Jezusa	23
16	Uzdrowienie trędowatego	31
17	Bogaty młodzieniec	39
18	Zacheusz spotyka Pana Jezusa	46

Wprowadzenie

Jakiż to wielki przywilej i odpowiedzialność nauczać dzieci o Panu Jezusie Chrystusie! Ich życie wieczne zależy od osobistej więzi z Tym, który jest przedstawiony w poniższych lekcjach. *„A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś”* (Jan 17,3). Naszym celem i modlitwą powinno być to, aby dzieci zaufały Jezusowi Chrystusowi, aby umiłowały Go i były Mu posłuszne. Niech Duch Święty użyje cię, kiedy uczysz Bożego Słowa, abyś wypełnił to wspaniałe zadanie.

Nauczaj głównej prawdy i wskaż jej praktyczne zastosowanie w każdej lekcji.

W lekcjach tych znajdujemy wiele prawd, których możemy nauczać. Lepiej jest jednak za każdym razem nauczać gruntownie jednej głównej prawdy, niż usiłować włączyć je wszystkie w jedną lekcję. Następujące skróty użyte w planach lekcji mają na celu pomóc nauczycielowi w nauczaniu i zastosowaniu głównej prawdy:

GP - miejsce, gdzie główna prawda nauczana jest podczas lekcji,

GPN - zastosowanie dla dzieci nie zbawionych,

GPZ - zastosowanie dla dzieci zbawionych.

Dobłą pomocą będzie wypisanie na pasku papieru i umieszczenie na tablicy flanelowej głównej prawdy tak, aby dzieci mogły ją przeczytać.

Okaż, że jesteś gotów udzielić porady duszpasterskiej

Dzięki twojemu nauczaniu niektóre dzieci mogą mieć pytania odnośnie zbawienia. Powiedz im, że jesteś chętny, aby im pomóc i wskaż, co mają zrobić w przypadku pragnienia skorzystania z tej pomocy. Sposób przedstawienia tego podany jest w kilku lekcjach tej serii.

Okazanie dzieciom tego, że jesteś osiągalny, nie musi wystąpić podczas lekcji biblijnej, ale może być zawarte w innej części programu. Poniżej jest podany przykład, co w takim przypadku powiedzieć:

– Jeżeli Pan Jezus nie jest jeszcze twoim osobistym Zbawicielem i Panem, możesz poprosić Go dzisiaj, aby Nim się stał. Jeżeli po lekcji biblijnej ciągle jeszcze nie wiesz, co zrobić, jestem gotów porozmawiać z tobą na ten temat. Jeżeli pozostaniesz na swoim miejscu, gdy inni je opuszczają, będę wiedzieć, że chcesz rozmawiać osobiście ze mną o tym, w jaki sposób możesz przyjąć Pana Jezusa Chrystusa do swojego życia jako Pana i Zbawiciela. Jeżeli chcesz, aby ci coś więcej wytłumaczyć na ten temat, proszę pozostań.

Na końcu tego podręcznika znajdziesz kilka pomocnych wskazówek, w jaki sposób udzielić porady duszpasterskiej dziecku, które chce przyjść do Chrystusa.

Oczywiście powinieneś być również osiągalny dla dzieci zbawionych, które mają pytania na temat chrześcijańskiego życia. Poniżej podany jest przykład tego, co możesz powiedzieć, aby nowonarodzone duchowo dziecko wiedziało, w jaki sposób osobiście skorzystać z twojej pomocy i porady duszpasterskiej.

– Jeżeli jesteś już zbawiony, ale masz jakieś pytanie lub problem w swoim życiu i chciałbyś o tym ze mną porozmawiać, przyjdź po spotkaniu do mnie i powiedz: „Mam problem, z którym chciałbym się podzielić”. Jeżeli będziesz chciał rozmawiać ze mną, będę stać obok tablicy flanelowej.

LEKCJA 13

Jezus błogosławi dzieci i karmi 5000 ludzi

Tekst biblijny: Mar. 10, 13-16,
Mat. 18,1-14, Jan 6, 1-13,
Mar. 6,31-44.

Główna prawda:
Pan Jezus kocha dzieci.

Zastosowanie:
dla niezbawionych: Przyjdź do
Niego, a On przebaczy
twoje
grzechy.

dla zbawionych: On chce
posłużyć się twoimi
rękami, ustami, stopami,
pieniędzmi i całym tobą –
oddaj Jemu to wszystko.

Proponujemy uczyć tej lekcji w
dwóch częściach – obydwie podczas
jednego spotkania lub na dwóch
kolejnych spotkaniach.

Plan lekcji:

Wstęp: Sara i księżniczka

Następstwo wydarzeń:

1. Uczniowie spierają się o wielkość
2. Jezus przywołuje dziecko
3. Jezus uczy o dzieciach GPN
4. Tłumy słuchają Jezusa
5. Dzieci przychodzą
6. Uczniowie próbują je powstrzymać
7. Jezus interweniuje

Punkt kulminacyjny: „Pozwólcie
dzieciom...” GPN

Podsumowanie: Jezus bierze
dzieci na ręce i błogosławi je
GPN

Złoty wiersz: „Pozwólcie dzieciom
przychodzić do mnie i nie
zabraniajcie im, albowiem
takich jest Królestwo Boże”
(Mar. 10,14).

Pomoce wizualne: Skorzystaj z tła
przedstawiającego scenę pod
gołym niebem. Tablica
flanelowa 20x25cm. Obrazki:
3C-157 – 3C-174. (Sposób
przedstawienia ilustracji tła
lekcji 13 przy pomocy flanelo-
grafu znajduje się na stronie
14) . Wybierz postać dziecka
do sceny 4. Posłuż się ilustra-
cją tłumu ludzi, podklejoną na
dużym kawałku papieru, na
początku części 1.

Uczestnictwo dzieci w lekcji: Na
stronach 2G-27 znajduje się
wzór koszyczka dla dzieci z
chlebami i rybami; wzór ten
należy skopiować na kartonie
dla każdego dziecka. Ko-
szyczki mogą być zrobione
po zajęciach lub w domu.

Część 1 lekcji

Sam wstała wcześniej rano. Był to dzień, w którym księżniczka miała odwiedzić jej miasto (przystosuj do własnej sytuacji). Wraz z rodzicami zaplanowała, że wyjdzie wcześniej, aby znaleźć miejsce, z którego będą dobrze widzieć.

Dlatego zaraz po śniadaniu wyszli do centrum miasta, gdzie znajdowało się już wielu ludzi. Sara z mamą i tatą zatrzymali się chodniku. Czekali długo. Wreszcie pojawił się duży, lśniący samochód. Kiedy księżniczka pozdrawiała tłuminy, wzniosła się burza oklasków. Nagle ku zdziwieniu wszystkich, samochód zatrzymał się i księżniczka wysiadła z niego. Witła się z wieloma ludźmi, zatrzymała się nawet, aby porozmawiać ze starszą panią, która stała obok Sary, z podekscytowaniem machającej ręką. Księżniczka szła powoli. Następnie wyciągnęła swoją ręką i uściśnięła dłoń wymachującej Sary.

– Jak masz na imię? - zapytała.

– Sara Parker - odpowiedziała Sara. I bardzo nieśmiało dodała: - Chciałabym mieć takie piękne loki jak pani.

Księżniczka powoli oddaliła się.

Twarz Sary promieniała. Księżniczka rozmawiała z nią! Wydawało się jej, że księżniczka będzie rozmawiała tylko z ważnymi, dorosłymi ludźmi, a nie z ośmioletnią dziewczynką.

Być może zdziwi cię wiadomość, że najważniejsza Osoba, która kiedykolwiek żyła na ziemi, interesuje

się tobą? Nawet jeśli masz 4,5,6,7, 8,9,10,11 czy 12 lat. To było bardzo trudne do zrozumienia dla przyjaciół Jezusa. Kiedy myśleli o ważnych ludziach, to wcale nie mieli na myśli dzieci. Myśleli o sobie!

Scena 1 (Tłoflanelowe - scenana wolnym powietrzu)

(Umieść obrazki 3C- 157 - 160, uczniowie Chrystusa)

Pewnego dnia uczniowie dyskutowali o tym, który z nich jest największy. Postanowili poprosić Swojego Pana o rozstrzygnięcie tej sprawy. Być może On powie, że to jest Piotr... lub Jan, lub...?

Pan Jezus uczynił zadziwiającą rzecz.

– Podejdź – zawołał do dziecka. Dziecię przyszło i stanęło pośród nich.

– Musicie zmienić się i stać się jak małe dziecko – powiedział do uczniów...

Następnie powiedział im kilka bardzo ważnych rzeczy o dzieciach ...więc i o TOBIE!

Powiedział, że dzieci mogą uwierzyć w Niego, mogą naprawdę przyjąć Go jako swojego Zbawiciela. Cieszę się, że On to powiedział, ponieważ czasami ludzie mówią: „Jesteś za młody”. Ale Pan Jezus chce, abyś uwierzył teraz, a nie czekał aż dorośniesz.

On powiedział również, że te osoby, które utrudniają dziecku przyjęcie Pana Jezusa i życie dla Niego, bardzo źle robią. Czasami dorośli śmieją się z chłopców i dziewcząt, którzy mówią, że są chrześcijanami.

Czasem nawet namawiają wierzących chłopców i dziewczynki do grzechu. To jest bardzo złe. Pan Jezus powiedział uczniom, że Bóg – Jego Ojciec nie chce, aby nawet jedno dziecko zginęło na wieki z powodu swoich grzechów.

Uczniowie słuchali uważnie. Mam nadzieję, że zapamiętali to, że Pan Jezus kocha dzieci. Czy ty będziesz również o tym pamiętać? Czy przyjdiesz do Niego z prośbą, aby przebaczył ci twoje grzechy? Jeżeli to uczynisz, On przyjmie Ciebie i będziesz tak samo szczęśliwy jak te dzieci, które przyszły do Niego tak wiele lat temu.

Być może rzeczywiście chcesz przyjść do Niego, ale nie jesteś pewien, w jaki sposób to zrobić. Kiedy spotkanie zakończy się, proszę przyjdź do mnie i powiedz o tym. Będę czekał... (*wyznacz miejsce*). Z radością pokażę ci na podstawie Biblii, jak możesz przyjść do Niego. Pamiętaj, że Pan Jezus kocha dzieci ale czy uczniowie pamiętali o tym? Przekonajmy się. Wkrótce po tym przysłała próba...

Scena 2 (Tło – scena na wolnym powietrzu)

(*umieść dodatkowo postacie 3C – 157, 158, 159. 161, 162. 163*)

To był jeden z tych pracowitych dni, kiedy tłumy ludzi gromadziły się wokół Pana, zadając Mu pytania. Pan Jezus odpowiadał wtedy na niektóre bardzo ważne pytania. Czasami odpowiadał im z części Biblii zwanej Starym Testamentem, a czasami odpowiadał im swoimi

własnymi słowami, które były również Słowem Boga.

Scena 3

(*Dołącz postaci dorosłych i dzieci. 3C-164 i 165*)

Rozmowa dorosłych została nagle przerwana dziecięcymi głosami. Uczniowie spojrzeli i zobaczyli zbliżające się dzieci, które biegły podskakując. Kilku dorosłych niosło niemowlęta.

„Z pewnością nie idą do Jezusa” – pomyśleli. — „Rozmawiamy przecież o bardzo ważnych sprawach. One nie mogą nam przerywać”.

Być może mówili nawet między sobą: „Nie możemy pozwolić na to, aby te dzieci niepokoiły Jezusa. Ci ludzie powinni lepiej to rozumieć. On miał taki pracowity dzień, że nie zechce spotkać się z dziećmi”.

Uczniowie postanowili, że trzeba coś zrobić.

– Nie! Nie! – gromili, starając się powstrzymać dzieci. – Zatrzymajcie się tutaj, nie zamęczajcie Jezusa.

– Odejdźcie, Jezus jest zbyt zajęty – być może powiedział ktoś inny.

– On nie ma czasu, aby zajmować się dziećmi.

– Zabierzcie te swoje niemowlęta z powrotem. Musicie teraz odejść.

Jak bardzo zawiedzione były dzieci oraz ci, którzy je przynieśli, kiedy musieli odchodzić zasmuceni.

(*Zdejmij 3C-163. Umieść postać Jezusa 3C-166, zwróconą do uczniów*)

Pan Jezus pośpiesznie wyszedł z tłumu. Jego oczy płonęły. Ostro przemówił do uczniów.

– Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie – zażądał Jezus. – Nie zabraniajcie im. Królestwo Niebios jest dla tych, którzy przychodzą do mnie, jak te dzieci. „Ktokolwiek nie przyjmie Królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego”.

Pan Jezus kocha dzieci. One są bardzo, bardzo ważne dla Niego. On chce, abyś i ty przyszedł do Niego. Oczywiście nie możesz biec tak, jak to czyniły tamte dzieci. Możesz przyjść do Niego, prosząc Go o odpuśczenie twojego grzechu i o to, by przejął panowanie nad twoim życiem. On chce, abyś przyszedł, ponieważ bardzo kocha dzieci. Kiedy On zmarł na krzyżu, to zmarł tak samo za chłopców i dziewczęta, jak i za dorosłych.

Scena 4

(Zamień postać JC-166 na JC-167, postać Jezusa Chrystusa i dzieci. Dodaj JC-168, obrazek przedstawiający dorosłych i dzieci).

Uczniowie stali z tyłu. Przyglądali się, kiedy Pan Jezus wyciągał ręce do dzieci. On brał je w Swoje pełne miłości ramiona. Inne gromadziły się wokół Niego. Matki mogły trzymać swoje niemowlęta w pobliżu, aby się ich dotknąć. Biblia mówi, że On kładł na nie swoje ręce i błogosławił je. Czy nie chciałbyś tam być? Co za przyjęcie! Dzieci zobaczyły, że Jezus, Syn Boży, kocha je. Uczniowie nie uważali, że dzieci mają znaczenie dla Jezusa, ale

miały. Ty również możesz wiedzieć o tym, że przedstawiasz szczególną wartość, wtedy gdy przyjdiesz do Niego i zaufasz Mu jako swojemu Zbawicielowi. Pan Jezus mówi: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie”. Czy zechcesz przyjść do Niego teraz? Powiedz Mu: „Drogi Panie Jezu, przychodzę do Ciebie teraz. Dziękuję Ci, że umarłeś również za dzieci, za mnie. Proszę Cię, przebacz mi i bądź moim Zbawicielem”.

CZĘŚĆ 2:

Wstęp: Niech dzieci nakleją na duży kawałek papieru kilka obrazków przedstawiających ludzi, w taki sposób, aby powstał tłum ludzi. (Nie musisz tego robić w przypadku dużej grupy dzieci).

Następstwo wydarzeń:

1. Pan Jezus i uczniowie płyną po jeziorze
2. Spotkanie z tłumem
3. Pan Jezus naucza
4. Uczniowie mówią: „Odpraw ich”
5. Pan Jezus mówi: „Dajcie im jeść”
6. Andrzej przyprowadza chłopca, który ma swój obiad GPZ
7. Pan Jezus bierze obiad i błogosławi go GPZ
8. Jedzenia wystarcza dla 5000 ludzi GPZ
9. Pan Jezus mówi: „Pozbierajcie pozostałe okruchy”

Część 2 lekcji:

Jak zwykle olbrzymi tłum ludzi towarzyszył Panu Jezusowi. Uczniowie mieli nadzieję, że kiedy przepłyną z Nim na drugą stronę jeziora, będą mogli pozostać z dala od tych wszystkich ludzi. Ale kiedy dopłynęli na drugą stronę, tłum już tam był!

Setki, setki, a nawet tysiące ludzi czekało. Pan Jezus nie był zniecierpliwiony, ani zdenerwowany. On uzdrawiał chorych i nauczał ludzi.

Scena 1

(Umieść tłum 3C-161, 162, uczniów 3C-157 - 159, postać Jezusa 3C-163)

Uczniowie byli zmęczeni i wyczerkiwali już końca dnia. Ale Pan Jezus ciągle nauczał. W końcu podeszli do Niego.

- Miejsce jest puste i godzina już późna - odpraw ich, aby poszli do okolicznych osad i wiosek i kupili sobie coś do jedzenia - powiedzieli. *(Zdejmij 3C-163, umieść 160)*

Uczniowie byli zaskoczeni odpowiedzią Jezusa:

- Oni nie muszą odchodzić. Dajcie wy imjeść.

To takie podobne do Pana Jezusa! On kochał ludzi. Biblia mówi, że

On „ulitował się nad nimi, bo byli jak owce nie mające pasterza” (Marka 6,34).

Filip, uczeń Jezusa, szybko policzył, ile by trzeba było pieniędzy aby nakarmić ten tłum.

- Nie możemy ich nakarmić powiedział - Nie mamy wystarczająco

dużo pieniędzy, żeby każdy otrzymał choćby odrobiną.

Wyglądało na to, że ich Mistrz poprosił o zrobienie czegoś, co jest niemożliwe!

Bardzo zakłopotani zapytali Pana:

- Czy mamy pójść i kupić chleba? - Ale do nakarmienia tego olbrzymiego tłumu potrzeba byłoby bardzo dużo pieniędzy .

- Ile macie chlebów? - zapytał ich. - Idźcie i zobaczcie.

Następnie Andrzej powiedział głośno:

- Jest tutaj chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby. Ale dla tak wielkiego tłumu to przecież nic.

Uczniom nie wydawało się, aby ten chłopiec ze swoim obiadem był przydatny. Być może i wam, chłopcy

i dziewczęta, którzy jesteście wierzący, wydaje się, że nie możecie być użyteczni dla Pana. Być może

jest tak dlatego, że ktoś powiedział wam, że nie możecie nauczać, nie macie wiele pieniędzy, aby dawać na pracę misjonarzy. Czy Pan Jezus chciałby posłużyć się tobą? Czyżby On chciał posłużyć się tym chłopcem i jego obiadem?

Pan Jezus zainteresował się nim natychmiast.

- Przyrowadźcie go do mnie - powiedział.

(Umieść chłopca z obiadem 3C-172 i 173, Andrzeja 3C-159 na małej tablicy flanelowej 20x25 cm, którą powinieneś trzymać w ręce... -Andrzej „mówi” zza ramienia chłopca).

Może Andrzej zastanawiał się, idąc do chłopca, czy zechce oddać swój obiad. Być może zastanawiał się, co zrobią z tak małą ilością jedzenia. Być może powiedział: „Pan Jezus chciałby twój obiad”.

Prawdopodobnie chłopiec był głodny. Co zrobi? Jestem pewien, że przez moment zastanawiał się nad tym. Potem poszedł z Andrzejem i oddał swój obiad Panu Jezusowi.

Pan Jezus potrzebował obiadu chłopca. Chciał się nim posłużyć. Pasjonująca jest myśl, że jeżeli Go kochasz, to On chce się tobą posłużyć. Być może myślisz: „Co ja mogę Mu dać”? Kiedy dasz część swojego kieszonkowego dla misjonarzy, dajesz Jemu swoje pieniądze. Kiedy posługujesz się swoimi rękami, aby pomóc w domu, to pokazujesz, że Go kochasz, oddajesz Jemu swoje ręce. A kiedy mówisz komuś, że jesteś chrześcijaninem, lub zapraszasz kogoś na nasze spotkania, oddajesz Jemu swoje usta. Wydaje się, że to niewiele, ale On kocha dzieci i jeżeli należysz do Niego, On chce posłużyć się także tobą. On zamierzał posłużyć się obiadem chłopca. Ale cóż takiego mógł z nim zrobić?

(Umieść postać Andrzeja, chłopca i obrazek przedstawiający obiad obok Jezusa, 3C-160, który zamieniłeś na 163. Połóż obiad na rękach Jezusa).

Kiedy Syn Boży wziął ten mały obiad w Swoje ręce, podziękował Bogu Ojcu. Potem Pan Jezus

Chrystus zwrócił się do swoich uczniów:

– Każcie usiąść ludziom w grupach po pięćdziesięciu i po stu.

(Zdejmij stojących ludzi umieszczając obrazki 3C- 169 — 171, grupy siedzących ludzi).

Kiedy tłum podzielił się na grupy po pięćdziesięciu, usiadł na trawie. Nie było rzeczą trudną policzyć ludzi. Ponad pięć tysięcy mężczyzn oraz kobiety i dzieci usiadło na trawiastym miejscu nad jeziorem. Tłum siedział, oczekiwał obserwował...

To, co zobaczyli, było najbardziej zdumiewającą rzeczą. Pan Jezus wziął obiad chłopca i bez pośpiechu łamał chleb i kładł go do kosza. Nappełniał jeden kosz po drugim, jeden po drugim. To samo uczynił z rybami. Kiedy kładł ryby do kosza było ich coraz więcej, więcej, i więcej. Zdumieni uczniowie byli bardzo zajęci, rozdając ludziom jedzenie. Jak Pan Jezus mógł to zrobić? To nie była jakaś magiczna moc, lecz moc Boża, ponieważ On jest Bogiem.

Czy widzicie tego stojącego i obserwującego chłopca? Z pewnością jego oczy stawały się coraz większe i większe. Jak cudownie było być częścią tego cudu! Z pewnością był bardzo szczęśliwy, że dał SWÓJ obiad Panu Jezusowi, kiedy chrupał chleb i jadł rybę.

Chłopcze i dziewczynko, ty który jesteś wierzący, ty również będziesz szczęśliwy, kiedy dasz swoje pieniądze, swoje nogi, swoje usta – całego siebie Panu Jezusowi. On może posłużyć się tym, co się wydaje bar-

dzo małe dla dokonania wielkich i bardzo wielkich rzeczy. On, -Bóg - Syn kocha ciebie i może posłużyć się tobą w zadziwiający sposób. Może pewnego dnia twoja mamusia lub tatuś, czy też kolega lub koleżanka staną się również chrześcijanami, ponieważ ty pokażesz im, jakiej zmiany dokonał Pan Jezus w twoim życiu. Są takie miejsca, gdzie znajduje się zbór, do którego uczęszcza około 200 osób. Jak te zbory powstały? Od dziecięcych spotkań - klubów! Chłopcy i dziewczęta poznali Pana i ich rodzice dostrzegli zmianę w ich życiu. Dlatego chcieli dowiedzieć się czegoś więcej i w ciągu kilku lat powstał zbór. Pan Jezus może dokonywać wielkich rzeczy w życiu chłopców i dziewcząt, którzy Go kochają. On sprawił cud posługując się obiadem chłopca!

Kiedy wszyscy nasycili się, Pan Jezus powiedział:

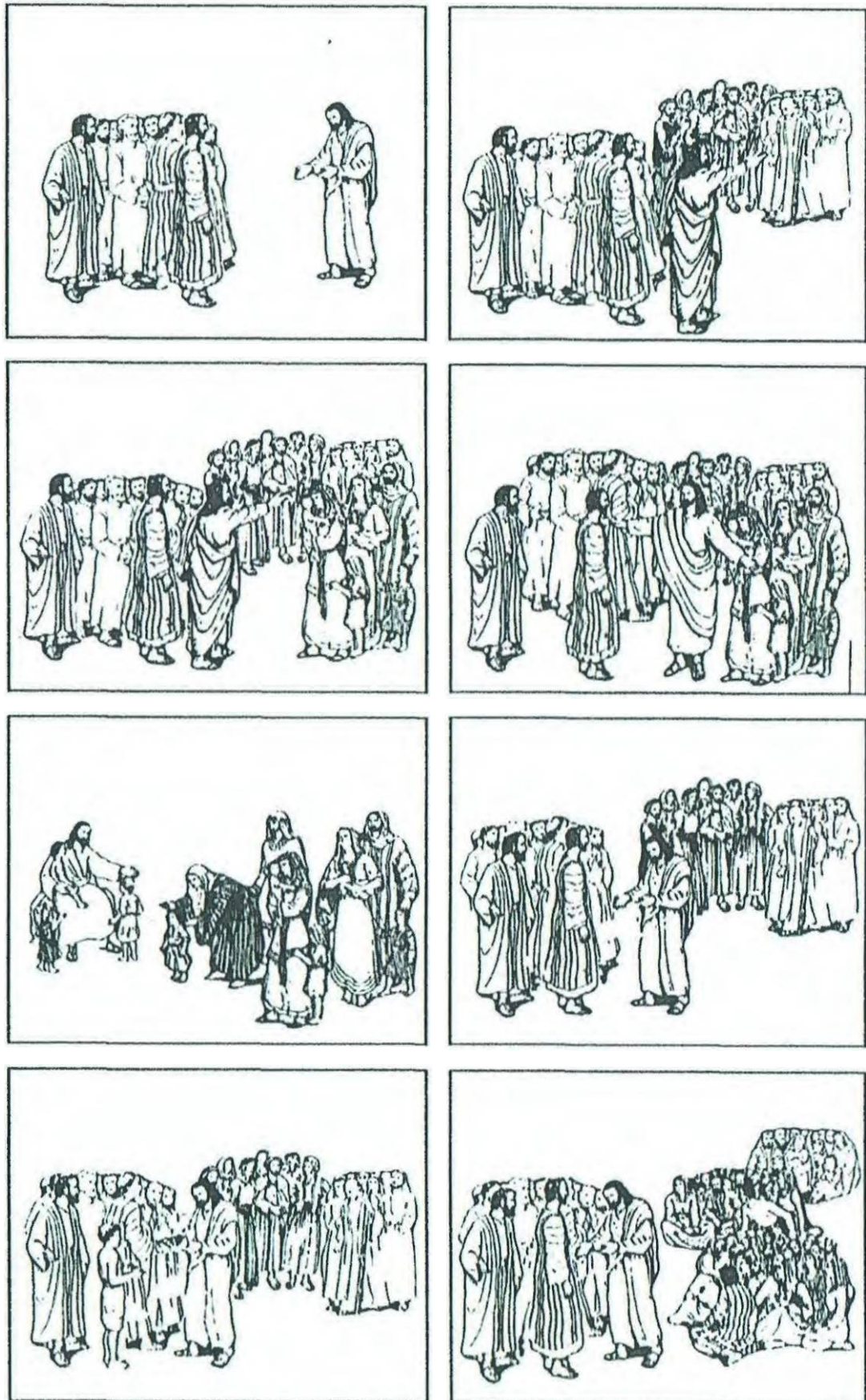
- Pozbierajcie pozostałe okruchy.
- Pozostałe? Czy mogło cokolwiek pozostać? Ależ tak! Uczniowie przynieśli z powrotem dwanaście pełnych koszy.

Zarówno tłum jak i uczniowie byli tym zafascynowani. Ale czy będą oni o tym pamiętać, że wolą Pana Jezusa było posłużenie się dzieckiem? To jest coś, o czym nigdy nie wolno zapomnieć. Jeżeli należysz do Pana Jezusa, to podziękuj Mu za to, że chce się tobą posługiwać. Czy nie dasz Mu swoich rąk, nóg, ust, pieniędzy - całego siebie? On kocha ciebie i będzie się tobą posługiwał.

Pytania powtórkowe do lekcji 13

1. W naszej ostatniej lekcji uczniowie popełnili wielki błąd. Na czym polegał? (Próbowali zatrzymać dzieci z dala od Jezusa).
2. Jak myślisz, dlaczego uczniowie nie chcieli dopuścić dzieci do Jezusa? (Ponieważ nie myśleli, że dzieci są też ważne dla Jezusa).
3. Jaka była reakcja Pana Jezusa (Rozgniewał się).
4. Co On powiedział? („Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im, albowiem takich jest Królestwo Boże" Mar. 10,14).
5. Dlaczego jest to tak ważne, aby chłopcy i dziewczęta przychodzili do Jezusa dzisiaj? (Ponieważ grzeszą i potrzebują Jego przebaczenia).
6. W jaki sposób chłopcy i dziewczęta mogą przyjść dzisiaj do Pana Jezusa? (Poprzez wiarę, że On zmarł za nich i zaufanie Jemu jako swojemu osobistemu Zbawicielowi).
7. O co spierali się uczniowie? (O to, kto jest największy).
8. Co Pan Jezus powiedział im o dzieciach? (One mogą uwierzyć w Niego. Bóg nie chce, aby ktokolwiek z nich zginął).
9. Kto dał Panu Jezusowi pokarm, którego On użył do nakarmienia pięciu tysięcy ludzi? (Chłopiec).
10. Co on miał na swój obiad? (Pięć chlebów i dwie ryby).
11. Dlaczego Pan Jezus mógł nakarmić tak wielu ludzi taką małą ilością jedzenia? (Ponieważ On jest Synem Bożym).
12. Co mogą chłopcy i dziewczęta, którzy są chrześcijanami, dać dla Niego? (Ręce, stopy, usta, pieniądze).

Sposób przedstawienia ilustracji w lekcji 13



LEKCJA 14

Jezus chodzi po wodzie

Tekst biblijny: Mat. 14,22-33, Mar. 6,45-52, Jan 6,15-21.

Główna Prawda: Pan Jezus pomaga w problemach tym, którzy do Niego należą.

Zastosowanie dla zbawionych:
Powiedz Jemu o swoim problemie i zaufaj, że On ci pomoże.

Plan lekcji:

Wstęp: „Wszyscy byli podekscytowani”.

Następstwo wydarzeń:

1. Jezus posyła uczniów na drugą stronę jeziora
2. Uczniowie słuchają niechętnie GPZ
3. Jezus idzie na górę, aby się modlić GPZ
4. Rozszalała się burza GPZ
5. Uczniowie widzą białą postać
6. Przeróżenie uczniów
7. Pan mówi: „Ja jestem” GPZ
8. Piotr idzie do Pana
9. Piotr zaczyna tonąć i woła o pomoc

Punkt kulminacyjny:

10. Pan ratuje Piotra GPZ
11. Wchodzą do łodzi i burza ustaje

Zakończenie:

12. Uczniowie uwielbiają Pana GPZ

Pomoce wizualne: Jeżeli postępujesz się tłem, to użyj ciemnego nieba – noc, spokojne morze i wzburzone morze. Do przedstawienia spokojnego morza możesz użyć jasnego kawałka niebieskiej flaneli.

Powtórz obrazki 3C-157 – 159, postacie uczniów oraz 3C-160 - postać Chrystusa z lekcji 13. Zastosuj również obrazki 3C- 175 – 179.

(Sposób przedstawienia ilustracji do lekcji przy pomocy flanelografu znajduje się na stronie 21).

Złoty wiersz: „Bóg jest ucieczką i siłą naszą, pomocą w utrapieniach najpewniejszą” (Psalm 46,2).

Uczestnictwo dzieci w lekcji: Daj sposobność dzieciom wierzącym do podzielenia się tym, jak Chrystus pomógł im w ich problemach.

Nauczanie dzieci niezabawionych w trakcie zajęć

Lekcja ta jest skierowana do dzieci zabawionych. Byłoby jednak dobrze część programu przed lekcją biblijną skierować do dzieci niezabawionych. Proponujemy przeczytać na głos jeden z traktatów ewangelizacyjnych Społeczności Ewangelizacji Dzieci, a następnie rozdać dzieciom po jednym traktacie. Traktaty te można otrzymać w biurze Społeczności Ewangelizacji Dzieci.

Lekcja:

Wszyscy byli podekscytowani.

– Oczywiście musimy obwołać Go królem – mówili jeden do drugiego. – Musimy to zrobić teraz.

– Nigdy nie widziałem czegoś podobnego. Ten człowiek jest Mesjaszem.

Czy pamiętasz z ostatniej lekcji, jaką wspaniałą rzecz uczynił Pan Jezus? Tak, On nakarmił pięć tysięcy ludzi posługując się jednym małym obiadem chłopca. Teraz wszyscy chcieli, aby został królem!

Scena 1

(Umieść postacie uczniów 3C-157 – 159, postać Jezusa – 160 na jasnym tle)

Również uczniowie byli podekscytowani. Zastanawiali się, czy to nadszedł ten czas, w którym Pan Jezus zostanie Królem. Pan Jezus natychmiast podjął decyzję. On wiedział, że to nie było to, czego chciał Bóg, Jego Ojciec.

– Wsiądźcie do łodzi – powiedział do uczniów – i przepławcie się na drugą stronę jeziora.

Ale oni nie chcieli tego zrobić, chcieli tam pozostać, ponieważ tłum chciał obwołać Go Królem. Ale Pan Jezus nalegał... ostatecznie posłuchali Go mimo, że byli rozczarowani.

Ci, którzy zaufali Jezusowi Chrystusowi jako swojemu Zbawicielowi, przeżywają rozczarowania. Być może twoja rodzina planowała nadzwyczajne wakacje, ale twój tatuś został zwolniony z pracy i wszystkie plany na nic. Jesteś rozczarowany. A może rodzice obiecali wysłać cię na obóz chrześcijański? Kiedy jednak wysłali zgłoszenie, okazało się, że nie było już miejsc. Tak, ty kochasz Pana Jezusa, ale to nie likwiduje twego zdenerwowania. To, że jesteś chrześcijaninem nie oznacza, że tego rodzaju rzeczy nie przydarzą się tobie. Jedno jest pewne, że Pan Jezus Chrystus zna twoje wszystkie rozczarowania. On wiedział również, jak czuli się uczniowie.

Scena 2

(Umieść łódź 3C-175. Umieść także księżyc i gwiazdy 3C-176A i B)

Oni naprawdę nie chcieli, aby ominęło ich to ekscytujące przeżycie (Mat. 14,22). Gdy łódź oddalała się od brzegu, widzieli Pana Jezusa odprawiającego ludzi do swoich domów. a potem idącego na górę, aby się modlić.

Jestem pewien, że uczniowie rozmawiali o tym wszystkim, co się wydarzyło.

– Dlaczego Mistrz nie chciał pozwolić ludziom obwołać siebie Królem? – być może pytali jeden drugiego.

– On jest tym Mesjaszem, którego Bóg obiecał posłać.

– Tak, On ma wszelkie prawo, by być Królem.

– Tak, właśnie mógłby nadejść koniec rzymskiego panowania.

Uczniowie byli rozczarowani i zakłopotani. Jezusa, który mógłby odpowiedzieć na ich pytania, nie było z nimi.

W tym czasie Pan Jezus czynił coś bardzo ważnego. A co to takiego? Tak, On się modlił. Biblia nie mówi nam, o co się modlił, ale jestem pewien, że modlił się o uczniów. On chciał, aby zrozumieli, jakim jest Królem. Gdyby to zrozumieli, nie byłiby już więcej rozczarowani.

Jeżeli kochasz Pana Jezusa, pamiętaj, że On troszczy się o ciebie nawet wtedy, gdy jesteś smutny lub rozczarowany. On wie, kiedy masz problemy. On modli się również o ciebie do Boga. W Biblii czytamy: „...żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi” (Hebr. 7,25). Wstawiać się to znaczy modlić się o kogoś. Jeżeli należysz do Pana Jezusa, to On wstawia się za tobą u Boga, Swojego Ojca. On wie, czego potrzebujesz, gdy przeżywasz rozczarowania. Możemy być pewni, że Bóg będzie odpowiadał na modlitwy Swego Syna. Kiedy jesteś smutny, zdener-

wowany lub rozczarowany, przypomnij sobie, że Pan Jezus modli się o ciebie, właśnie tak jak modlił się o uczniów.

Uczniowie w dalszym ciągu płynęli po jeziorze pod osłoną nocy.

Łagodny wiaterek stawał się coraz mocniejszy. I nagle ten wiatr wzbudził fale na jeziorze. Stawały się one coraz większe i większe. Wiatr wiał coraz mocniej.

Scena 3 (Wzburzone morze)

(Umieść łódź 3C-177, zdejmij małą łódkę, księżyc i gwiazdy)

Mężczyźni wiosłowali z całej siły. Nie posuwali się jednak do przodu. Czy możecie sobie wyobrazić, jak wołali jeden do drugiego, próbując ocalić łódkę od zatonięcia?

– Andrzej, jestem zmęczony wiosłowaniem. Zamień się na chwilę!

– Filip, pomóż z tej strony. Nie mam już siły.

– Mateusz, weź wiadro i zacznij wylewać wodę.

– Czy ta burza skończy się kiedyś wreszcie?

Uczniowie zapomnieli o swoim rozczarowaniu. Teraz, mieli o wiele większy problem. Czasami ci, którzy należą do Pana Jezusa mają bardzo duże problemy. Może to być np. starszy brat, którego ściga policja, albo tatuś, który opuścił dom i mieszka gdzie indziej lub też jakiś łobuz, który utrudnia ci życie w szkole. A może masz jakiś duży problem, tak jak mieli kiedyś uczniowie? Oni nie wiedzieli co zrobić.

– Gdyby Mistrz tylko był z nami.

Z pewnością tego pragnęli. Pamiętali, jak kiedyś zastała ich burza. Ale On był z nimi i uciszył ją. Ale teraz Jego wśród nich nie było. Nie mógł im nic pomóc. Naprawdę? Oni nie wiedzieli o tym, że On troszczył się o nich!

Kiedy walczyli z burzą, On modlił się o nich na górze. Ty, który kochasz Pana Jezusa, pamiętaj, że gdy masz duży problem, On wstawa się za tobą u Boga, Swojego Ojca. On wie, o co ma prosić Boga. On wie, co jest najlepsze dla ciebie. Pamiętaj – Jezus modli się o ciebie. Nie wydaje mi się, aby uczniowie myśleli o tym w czasie tej burzy.

Była godzina druga w nocy. Nie widzieli ładu. Patrzyli w ciemność, widząc wiele fal... i coś jeszcze.

Scena 4

(Umieść postać Jezusa 3C-178)

Czy też ktoś jeszcze ... kto idzie po wodzie? Przestraszeni uczniowie wskazywali sobie nawzajem na punkt w ciemności. Drżeli. Ich oczy były skierowane na poruszającą się postać, która podnosząc się i zniżając podchodziła do nich na falach.

Wtem ktoś szepnął: „Duch”. Słowo: „Duch” przechodziło od jednej osoby do drugiej. Ta sytuacja bardziej ich przerażała niż burza. Być może nawet krzyczeli ze strachu, gdy postać podchodziła coraz bliżej do łodzi.

Wtem usłyszeli głos:

– Ufajcie. To ja jestem. Nie bójcie się!

Uczniom trudno było uwierzyć w to, co usłyszeli.

– Pan! – wołał jeden do drugiego. – To jest Pan!

Potem ujrzeli wyraźniej – Pan szedł po wzburzonej wodzie! To nie było nic trudnego dla Niego! Jedyne Boże Syn stworzył wodę. On troszczył się o Swoich uczniów i przyszedł im pomóc w niebezpieczeństwie. Wierzący chłopcze, dziewczynko, On troszczy się o ciebie i o twój wielki problem. Nic nie stanowi zbyt wielkiego problemu dla Niego. „...u Boga wszystko jest możliwe” (Mar. 10,27).

Rodzice pewnej wierzącej dziewczynki rozwiedli się. Była bardzo załamana i prosiła Pana Jezusa o pomoc. Wytrwale modliła się o to, aby jej mamusia i tatuś mogli być znowu razem. Po dość długim czasie znowu wszyscy byli razem i stanowili znów szczęśliwy dom. Byli bardzo szczęśliwi. Pan Jezus dopomógł jej w tym problemie.

Inna wierząca dziewczynka miała ten sam problem. Ona również prosiła Pana Jezusa o pomoc. Ona również modliła się o to, aby jej rodzice znowu byli razem. Ale nigdy tak się nie stało. Jednakże Pan Jezus dopomógł tej dziewczynce być pogodną i pomagać swojej mamusi. Wkrótce po tym, razem z mamusią, mogły razem przeżywać wspaniałe chwile. Pan Jezus również jej pomógł. On pomaga w różny sposób – ale pomaga zawsze. I On zamierzał pomóc również swoim uczniom. On szedł nadal po falach w kierunku ich łodzi.

Piotr zawołał:

– Panie, jeżeli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie.

Pan Jezus wypowiedział tylko jedno słowo:

– Przyjdź.

(Dołącz postać Piotra JC- 179)

Piotr wyszedł z łodzi i zaczął iść. Pozostali uczniowie wstrzymali swój oddech. Wiatr ciągle wiał, a Piotr szedł po wodzie! To był Pan Jezus – Syn Boży, który uzdolnił go do tego. Piotr spoglądał na Pana i szedł. Potem rozejrzał się i pomyślał o burzy: – „Co za fale! Jakaż wichura!”.

– Poczul strach i zaczął tonąć. Był w sytuacji o wiele gorszej niż przedtem. Tonął *(zdejmij Piotra)* i tonął.

– Panie, ratuj mnie! – zawołał szybko.

Pan Jezus natychmiast wyciągnął swoją rękę i uchwycił Piotra.

– Masz małą wiarę. Dlaczego zwątpiełeś? -zapytał.

Piotr wiedział, że Pan Jezus ma moc pomóc mu w każdym problemie i że On go kocha. Czyż nie wyciągnął On Swojej ręki, aby go ratować? Wierzący chłopcze i dziewczynko, bez względu na to jaki masz problem, Pan Jezus w różny sposób może tobie pomóc. On chce to zrobić, ponieważ troszczy się o ciebie – właśnie tak samo jak troszczył się o Piotra.

(Umieść postacie Piotra i Jezusa JC- 178 i 179 za łodzią)

Razem weszli do łodzi... i burza ustala. Nie było już więcej wzburzonych fal. Wszystko było spokojne i ciche. Nagle znaleźli się przy nabrzeżu! Uczniowie byli zdumieni.

To, co mogli zrobić, to uklęknąć przed Panem Jezusem i powiedzieć:

– „Zaprawdę, Ty jesteś Synem Bożym”.

Tak, tylko Syn Boży ma taką moc, aby chodzić po wodzie, pomóc Piotrowi chodzić po wodzie, uratować jego życie, uciszyć burzę. To wszystko uczynił On właśnie dla nich! Co za miłość!

Jeżeli należysz do Niego, to On na pewno troszczy się o ciebie. On pomoże tobie w każdym problemie. Tylko powiedz Mu o tym. Zawsze będzie pomagał tobie, On pomoże, abyś się nie martwił i troszczył przez cały czas. On może rozwiązać największy problem, ponieważ On jest Bogiem!

(Uwaga: Nauczycielu byłoby dobrze dać wierzącym dzieciom możliwość złożenia świadectwa o tym, w jaki sposób Pan dopomógł im w problemie czy wroczarowaniu.)

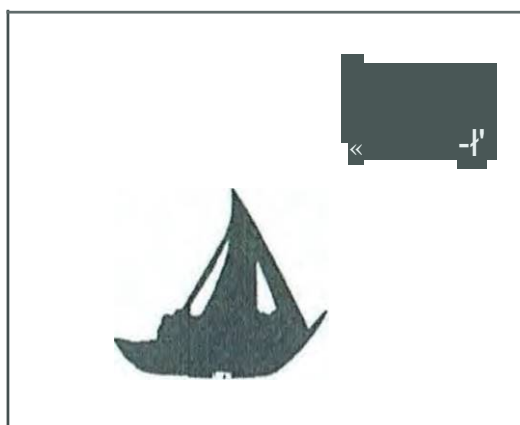
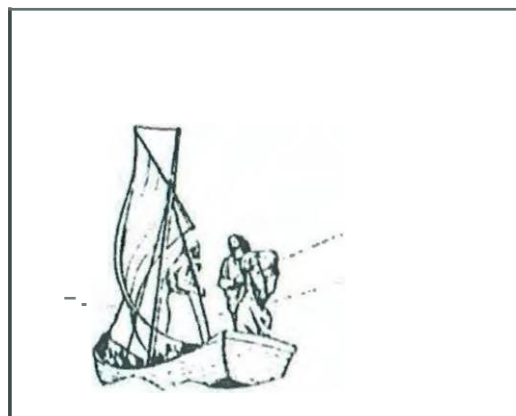
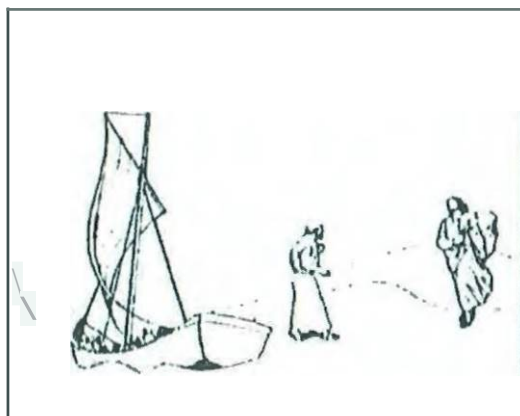
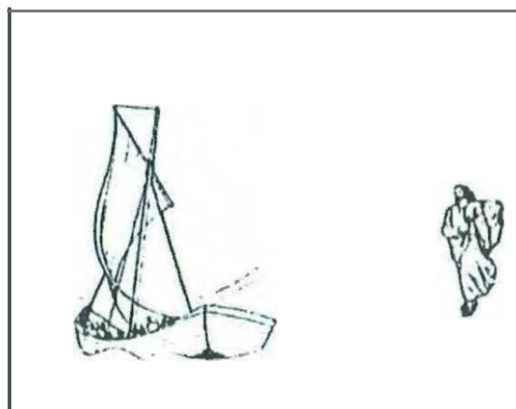
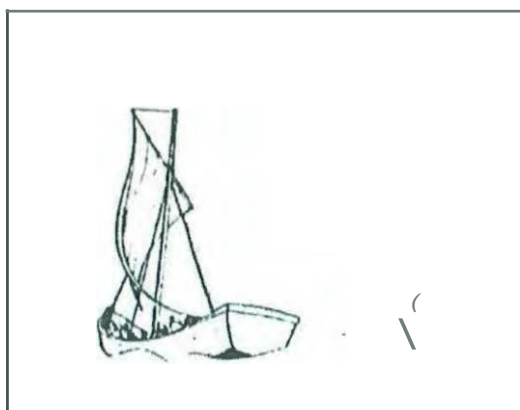
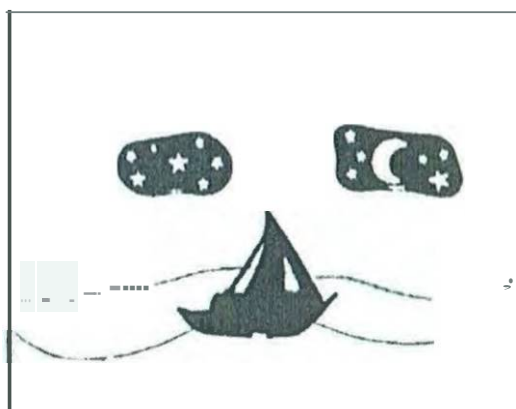
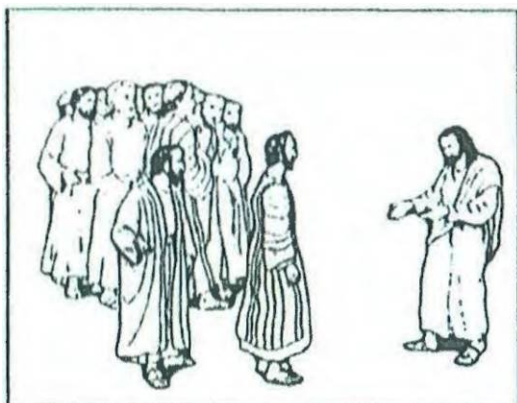
Pytania powtórkowe do lekcji 14:

Dokończ zdania.

(Nauczycielu, zacytuj nie podkreśloną część zdania, a dzieci niech dokończą drugą ich część).

1. Tłum chciał obwołać Pana Jezusa Królem, ponieważ On nakarmił ich pięcioma chlebami i dwiema rybami.
2. Uczniowie byli rozczarowani, ponieważ chcieli widzieć tłum obwołujący Pana Jezusa Królem.
3. Pan Jezus wszedł na górę, ponieważ chciał się modlić.
4. Kiedy chrześcijanie mają problemy lub przeżywają rozczarowania, to mogą być pewni, że Pan Jezus modli się o nich.
5. Uczniowie zaczęli się bać, ponieważ była burza.
6. Pan Jezus nie tylko modlił się o nich, ale również przyszedł im pomóc.
7. Uczniowie jeszcze bardziej zaczęli się bać, ponieważ myśleli, że zobaczyli ducha.
8. Pan Jezus odezwał się do nich: „Ufajcie. Nie bójcie się. To Ja jestem!”
9. Piotr mógł iść po wodzie, ponieważ Pan Jezus uzdolnił go do tego.
10. Piotr zaczął tonać, gdy spojrzał na fale.
11. Piotr zawołał : „Panie ratuj mnie!”
12. Pan Jezus wyciągnął Swoje ręce i uchwycił Piotra.
13. Ty możesz powierzyć Mu swój największy problem, ponieważ nie ma sprawy zbyt wielkiej dla Niego.
14. Pan Jezus pomoże tobie, jeżeli należysz do Niego, ponieważ On kochaciebie.

Sposób przedstawiania ilustracji w lekcji 14



LEKCJA 15

Przemienienie Jezusa

Tekst biblijny: Mat. 16,13-17, 21-23. 17,1-8, Mar. 8,27-33, 9,2-8.

Główna prawda: Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego.

Zastosowanie:

dla zbawionych: Zwracaj bardziej uwagę na to, co On mówi, niż na to co mówią inni ludzie.

dla niezabawionych: Bądź Jemu posłuszny poprzez zaufanie Jemu jako osobistemu Zbawicielowi.

Plan lekcji:

Wstęp: Marcin i Michał omawiają twierdzenie Grzeška, że jego ojciec jest milionerem.

Następstwo wydarzeń:

1. Pan Jezus pyta: „Za kogo ludzie mnie uważają?”
2. Odpowiedź uczniów
3. Jezus pyta: „A wy za kogo mnie uważacie?”
4. Piotr: „Tyś jest Chrystus...” GP
5. Jezus zapowiada swoją śmierć
6. Piotr napomina Jezusa GP
7. Pan Jezus bierze Piotra, Jakuba i Jana i wprowadza ich na górę
8. Jezus przemienia się przed nimi GP

9. Uczniowie budzą się i widzą Jezusa,

Mojżesza i Eliasza

10. Pojawienie się obłoku

Punkt kulminacyjny:

11. Bóg mówi: „Ten jest Syn mój umiłowany...” GPZN

12. Zniknięcie obłoku i chwały

Zakończenie:

13. Jezus dotyka uczniów i mówi, aby się nie bali

Pomoce wizualne: Jako tła użyj jasnej flaneli lub sceny na wolnym powietrzu, wierzchołek góry z obrazkami 3C-180 – 3C-189, powtórz obrazki 3C-157 i 158 z lekcji .3. (Sposób przedstawienia ilustracji do lekcji przy pomocy flanelografu znajduje się na stronie 30). Użyj także dużej flanelowej chmury. Przygotuj dla każdego dziecka kartkę z tabelką „dowody” wg wzoru ze strony 26-27.

Złoty wiersz: „Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego” (Mat. 16,16).

Uczestnictwo dzieci w lekcji:

Uczniowie wciągają się w lekcję, gdy zachęcisz ich do wyszukania dowodów potwierdzających Główną Prawdę..

Lekcja:

– Grzesiek twierdzi, że jego ojciec jest milionerem – powiedział Marcin do swojego przyjaciela Michała. – Czyż to nie jest coś wielkiego, że mamy w naszej klasie syna milionera?

– Nie wydaje mi się, że jego tata jest milionerem. Grzesiek lubi dużo mówić - odrzekł Michał.

– Nie, to wcale nie tak. Ja myślę, że on jest bogaty.

– Ale skąd o tym wiesz? Ja nie wierzę w takie rzeczy, na które nie ma dowodu – upierał się Michał.

Tak, to jest bardzo ważne mieć dowód, kiedy ktoś twierdzi, że ma szczególną siłę, że jest bardzo ważną osobą, lub że jest bardzo, bardzo bogaty. Ale ważniejszą rzeczą jest posiadanie dowodu na to, gdy ktoś twierdzi, że jest Synem Boga. Dzisiaj w naszej lekcji zamierzamy zostać detektywami. Będziemy szukać świadectwa – dowodu mówiącego, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego. *(Umieść te słowa na tablicy flanelowej).*

Scena 1 (Jasna flanela lub scena na wolnym powietrzu).

(Umieść postacie uczniów i Jezusa, 3C-157, 180 i 181).

Pan Jezus zadał uczniom pytanie:

– Za kogo ludzie mnie uważają?

– Jedni za Jana Chrzciciela – odpowiedzieli. (Jan Chrzciciel został zabity przez niegodziwego króla Heroda. Później, kiedy Herod usłyszał o Panu Jezusie, powiedział: „To jest

Jan Chrzciciel, który powstał z martwych”).

– Inni za Eliasza – odpowiedział ktoś.

– Jeszcze inni za Jeremiasza, albo innego z proroków, który żył dawno temu i znowu się narodził – kontynuowali uczniowie.

– A wy za kogo mnie uważacie? – zapytał Jezus.

Piotr szybko odpowiedział:

– Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego.

Odpowiedź Piotra oznaczała, że Pan Jezus był Mesjaszem, obiecany przez Boga Zbawicielem. Piotr wyraził, że Pan Jezus jest większy niż Jan Chrzciciel i wszyscy inni prorocy, którzy kiedykolwiek żyli. On jest prawdziwym Bogiem!

Co za stwierdzenie – ich Nauczyciel jest Synem Bożym! Czy jest na to jakiś dowód? My, detektywi musimy zabrać się do pracy. Czy było coś, co uczniowie widzieli lub słyszeli, co mogłoby świadczyć o tym, że Jezus był Synem Bożym?

(Czas na dyskusję. Zachęć dzieci, aby pomyślały o dwóch poprzednich lekcjach. Doprowadź dzieci do wniosku, że cuda, które czynił Pan Jezus. pokazują, że On jest Synem Bożym. Wskaż również, że Jego nauczanie było inne od pozostałych nauczycieli. Nikt nigdy nie słyszał takiej nauki. Kiedy jej słuchali, to zaczęli wierzyć, że są to Słowa Boga.)

Tak więc mamy już dowód. Zannotujmy go. (Napisz „Jego cuda” na jednej kartce i „Jego nauka” na drugiej. Umocuj je po jednej stronie ta-

blicy flanelowej) . Ale Jego własne świadectwo nie było wystarczające. aby przekonać ich o tym, aby mogli to zrozumieć.

Pan Jezus wy tłumaczył to Piotrowi:

– Mój Ojciec, który jest w Niebie objawił ci to. Sam z siebie nie wiedziałbyś tego.

Potem dał Swoim uczniom dziwne polecenie:

– Nie mówcie o tym nikomu.

Prawdopodobnie Pan Jezus wiedział, że wielu ludzi próbowałoby obwołać Go Królem. Nie na tym polegał plan Jego Ojca. Najpierw On musiał umrzeć.

To właśnie próbował wyjaśnić Swoim uczniom.

– Idę do Jeruzolimy – powiedział.

– Przywódcy żydowscy będą znęcać się nade mną. W końcu zostaną zabity, lecz trzeciego dnia będę wzbudzony z martwych.

Uczniowie nie rozumieli niczego i nie mogli uwierzyć, że to mogłoby przydarzyć się Synowi Bożemu. To niemożliwe!

Scena 2

(Zdejmij obrazki 157 i 158, pozostaw postać Piotra i Jezusa)

Piotr wziął Jezusa na bok i powiedział.

– Panie! – Tak nigdy nie będzie! Nic takiego nie przyjdzie na Ciebie.

Pan Jezus przemówił ostro:

– Idź precz ode mnie szatanie!

– Kiedy to mówił, patrzył na Piotra:

– Ty myślisz o tym co ludzkie, a nie o tym co Boskie, Piotrze.

My detektywi musimy to dokładnie przemyśleć. Piotr powiedział, że Jezus był Chrystusem. Każdy Żyd wiedział, że jest to imię tego, którego obiecał Bóg. W Starym Testamencie wiele rzeczy zostało napisanych o Mesjaszu. Jedną z rzeczy, którą Bóg powiedział było to, że Mesjasz umrze. Słowa te zostały zapisane kilkaset lat wcześniej w Starym Testamencie. „Lecz On zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze... a Pan jego dotknął karą za winę nas wszystkich" (Izaj. 53,5,6). Mesjasz miał umrzeć za grzechy ludzi takich jak ty i ja. Tak więc jeżeli Jezus był naprawdę „Chrystusem”, musiał umrzeć. Czy tak się stało? Tak, On umarł na krzyżu, był ukarany przez Boga z powodu naszych grzechów. I to jest następny dowód. (Napisz „Jego śmierć” na następnej kartce papieru i przypnij do tablicy) .

Uczniowie wciąż byli bardzo zaskopotani. Wcale nie rozumieli tego, gdy im mówił, że wstanie z martwych. Dopiero po tym wydarzeniu zrozumieli. Wiedzieli, że Jego zmartwychwstanie było dowodem na to, że jest On Synem Bożym. (Napisz „Jego zmartwychwstanie” na kawałku papieru i przypnij do tablicy.)

Po sześciu dniach, od tego czasu, kiedy Pan Jezus powiedział im te trudne do zrozumienia słowa, poprosił Piotra, Jakuba i Jana aby poszli z Nim na wysoką górę.

Scena 3 (Tło – szczyt góry)

(Umieść postacie uczniów i Chrystusa 3C-182 i 183)

Pan Jezus chciał spędzić czas na rozmowie ze Swoim Ojcem. Dlatego oddał się od Swoich uczniów, aby się modlić na osobności. Ci trzej uczniowie byli zmęczeni i zasnęli. Kiedy spali, a Pan Jezus modlił się, wydarzyło się coś dziwnego i cudownego. (*Zmień obrazek 3C-183 na 3C-184*). Podczas modlitwy Pan Jezus przemienił się i Jego twarz zajaśniała. Biblia mówi, że Jego oblicze zajaśniało jak słońce, a szaty stały się tak jasne jak blask światła. Chwała, którą On miał od wieków u Swego Ojca w niebie, nie mogła pozostać już dłużej zakryta. Czyż to nie jest następny dowód? (*Napisz „Jego chwała” na papierze i przypnij do tablicy*). Ale Piotr, Jakub i Jan nie widzieli tego. Jednak obudzili się na czas. Mrużąc oczy w zdumieniu patrzyli na swojego Mistrza. To był On, w Swojej niebiańskiej światłości.

Scena 4

(*Zdejmij obrazki. Umieść postać Chrystusa, Eliasza, Mojżesza, 3C-185 187 i uczniów 3C-180.188*)

Wtem pojawiło się dwóch mężczyzn razem z Nim. Wspaniała jasność biła od nich, ponieważ właśnie zstąpili z Nieba. Byli to Mojżesz i Eliaz. Mojżesz zmarł prawdopodobnie 1400 lat wcześniej, a Eliaz wstąpił żywy do Nieba około 800 lat wcześniej. Mojżesz to człowiek, któremu Bóg nadał dziesięć przykazań. Przykazania te doskonale wypełnił tylko Jezus Chrystus. Eliaz był prorokiem. Wszyscy pro-

rocy oczekiwali przyjścia Mesjasza. I On przyszedł! Mojżesz i Eliaz wiedzieli o tym i teraz rozmawiali z Nim. Razem rozmawiali o Jego śmierci. Śmierć Pana Jezusa była zaplanowana jeszcze przed stworzeniem świata. Dowiadujemy się o tym ze Starego Testamentu. Mojżesz i Eliaz wiedzieli o tym. Wiedzieli także, że Ten, z którym rozmawiali, był obiecany Chrystusem. Jego śmierć rzeczywiście jest tego dowodem. (*Wskaż odpowiedni napis na tablicy.*)

Uczniowie patrzyli słuchali w zdumieniu. Piotr nie potrafił być cicho. Odezwał się do Pana Jezusa:

– Mistrzu! Dobrze nam tu być: rozbijmy trzy namioty: Tobie jeden i Mojżeszowi jeden, Eliazowi jeden.

Powiedział tak, ponieważ nie wiedział, co powiedzieć.

Scena 5

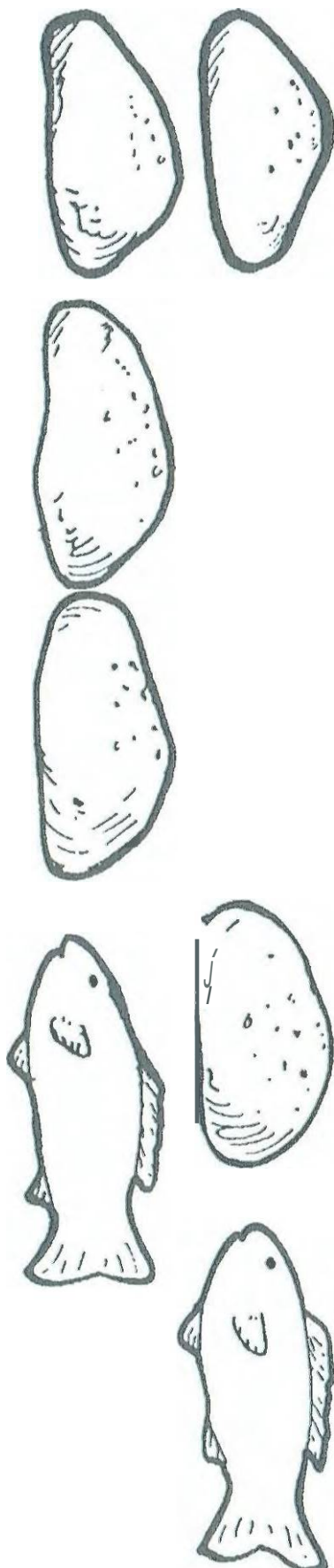
(*Umieść dużą chmurę na trzech postaciach*)

I nagle jasny obłok przykrył ich i z obłoku rozległ się głos:

– Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem, Jego słuchajcie!

Był to głos Boga – Ojca. Co za wspaniałe świadectwo. (*Napisz: „Głos Boży” na kartce i przymocuj do tablicy*). Trzej uczniowie nigdy tego nie zapomnieli. Bóg wyraźnie pokazał, kim był Jezus Chrystus. Przypomniał Piotrowi, Jakubowi i Janowi, że muszą słuchać Pana Jezusa Chrystusa. On musi zajmo-

Wytnij chleby i ryby



Wzór kartki na DOWODY

DOWÓD

DOWÓD

DOWÓD

Szablon koszyka, chleby i ryby należy skopiować na kartonie, dla każdego dziecka

Wytnij i przetnij szablon koszyka wzdłuż grubych linii,
zegnij papier wzdłuż cienkich linii, i sklej. Doklej rączkę do koszyka.



rączka

Pan Jezus kocha dzieci

wać pierwsze miejsce. On ma być ponad wszystkim w ich życiu.

Nazbieraliśmy dużo dowodów na to, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego! Jakże powinno to zmienić twoje życie? Bóg dał odpowiedź, kiedy przemówił z obłoku: „Jego słuchajcie!” Bóg to samo mówi dzisiaj do każdego z nas.

Jeżeli nigdy nie zaufałeś Jezusowi Chrystusowi jako swojemu Zbawicielowi, możesz zacząć Go słuchać i być Jemu posłusznym przez odwrócenie się od swojego grzechu, ufając, że On ma moc cię zbawić, a następnie rozpocznij życie w posłuszeństwie Jemu.

Jeżeli jesteś osobą wierzącą, znajdź sposób, w jaki Pan Jezus chce, abyś żył poprzez poznanie tego, o czym mówi Biblia. Wtedy kiedy będziesz musiał wybrać pomiędzy tym, co mówi Pan Jezus, a tym co mówią inni, będziesz posłuszny Jemu. Dlaczego? Ponieważ On jest Synem Bożym. To jest właśnie to, co Bóg Ojciec powiedział z obłoku.

Uczniowie, kiedy usłyszeli głos, zatrwożyli się bardzo i padli twarzami do ziemi, nie ruszając się.

Scena 6

(Zdejmij obłok i postacie 3C-185-187. Umieść 3C-182 z Chrystusem 3C-189)

Pan Jezus przystąpił do nich i dotknął się ich.

– Wstańcie – powiedział łagodnie. – Nie lękajcie się.

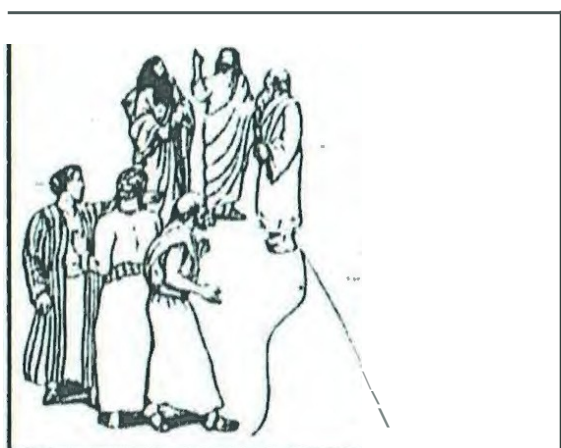
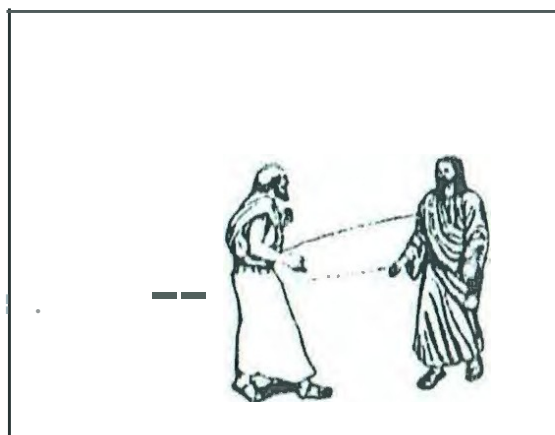
Kiedy uczniowie rozejrzeli się wokół, zobaczyli tylko Jezusa. Nie było również światłości.

Spójrzmy jeszcze raz na wszystkie dowody, które zebraliśmy! Jeżeli znajdziesz właśnie takie świadectwo, musisz coś z tym zrobić. Jeżeli już zaufałeś Panu Jezusowi Chrystusowi jako swojemu Zbawicielowi, bądź Jemu posłuszny, gdziekolwiek jesteś. Inni mogą próbować namówić cię do rzeczy, które nie podobały się Bogu, bądź zawsze Jemu posłuszny. Słuchaj Jego bardziej niż innych. Jak bardzo poważną rzeczą jest nieposłuszeństwo wobec tak wielkiego Boga, którym jest Syn Boży. Jeżeli odmawiasz zaufania Jemu jako osobistemu Zbawicielowi, jesteś Mu nieposłuszny. Nie czyń tego! Zaufaj Mu jako swemu Zbawicielowi dzisiaj i rozpocznij życie w posłuszeństwie Jezusowi.

Pytania powtórkowe do lekcji 15:

1. „Za kogo mnie ludzie uważają?” – zapytał Pan Jezus swoich uczniów. Podaj imiona kilku osób, które oni wymienili. (Jan Chrzciciel, Eliasz, Jeremiasz).
2. Który uczeń odpowiedział na pytanie: „A wy za kogo mnie uważacie?” (Piotr).
3. Jaka była odpowiedź Piotra? („Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego”).
4. Jakie dowody widzieli uczniowie, które pokazały im, że to jest prawdą? (Jego cuda i Jego nauka).
5. W jaki sposób Pan Jezus wyjaśnił, skąd Piotr o tym wie? („Mój Ojciec, który jest w niebie objawił ci to. Sam nie mógłbyś tego zrozumieć”).
6. O jakich ważnych rzeczach zaczął mówić Pan Jezus swoim uczniom po tym wydarzeniu? (O tym, że ma umrzeć i powstać z martwych trzeciego dnia).
7. W jaki sposób śmierć Pana Jezusa jest dowodem na to, że jest Chrystusem? (W Starym Testamencie jest napisane, że Mesjasz miał umrzeć).
8. Kogo wziął Pan Jezus z sobą na górę, kiedy poszedł się modlić? (Piotra, Jakuba i Jana) .
9. Dlaczego ci uczniowie o mało co straciliby możliwość zobaczenia kilku pasjonujących rzeczy, które wydarzyły się na górze? (Ponieważ zasnęli).
10. Co to za jasność promieniała z Pana Jezusa? (Jego chwała).
11. Jaka inna rzecz, która wtedy miała miejsce, świadczy o tym, że Jezus jest Synem Bożym (Głos Boży mówiący: „Ten jest Syn mój umiłowany”).
12. Co my powinniśmy robić, wiedząc, że Pan Jezus jest Synem Bożym? (Słuchać Go i być Mu posłusznym).

Sposób przedstawiania ilustracji w lekcji 15



LEKCJA 16

Uzdrowienie trędowatego

Tekst biblijny: Mat. 8, 1-4,
Mar. 1, 40-45, Łuk. 5, 12-14,
3 Mojż. 13, 1-46

Główna Prawda: Pan Jezus
Chrystus może oczyścić
ciebie od grzechu.

Zastosowanie dla niezbawionych:
Przyjdź do Niego, a będziesz
oczyszczony.

Plan lekcji:

Wstęp: Jaka była najgorsza choro-
ba, na którą chorowałeś?

Następstwo wydarzeń:

1. Mężczyzna odkrywa chorobę
2. Mężczyzna idzie do kapłana
3. Wyrok: „Nieczysty” GPN
4. Opuszcza rodzinę GPN
5. Prowadzi samotne, smutne życie GPN
6. Dowiaduje się o Jezusie GP
7. Idzie do miasta
8. Mówi: „Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić” GPN
9. Pan Jezus mówi: „Chcę, bądź oczyszczony!”

Punkt kulminacyjny:

10. Oczyszczony! GPN

Zakończenie:

11. Idzie do kapłana
12. Wraca do domu GPN

Pomoce wizualne: Jeżeli używasz tła, to użyj świątyni, tła na wolnym powietrzu, miasta i obrazki 3C-190 – 197. (Sposób przedstawienia ilustracji do lekcji przy pomocy flanelografu znajduje się na stronie 38). Jeżeli chcesz pokazać trędowatego i jego żonę w domu, wybierz odpowiedni obrazek jego żony i umieść na tle wewnątrz domu. Przygotuj trzy napisy: trędowaty, czysty, nieczysty.

Złoty wiersz: „Krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu”.
(1 Jana 1,7)

Lekcja:

Jaka była najgorsza choroba, którą przechodziłeś? (Pozwól dzieciom podzielić się swoimi przeżyciami związanymi z chorobą).

W czasach biblijnych występowała pewna choroba, której ludzie obawiali się najbardziej. Jej nazwa brzmi: „Trąd” (umieść napis na tablicy). Ludzie, którzy nabawili się tej choroby, mogli wnet zauważyć białe, gnijące plamy na swojej skórze. Później odpadały im palce u rąk i nóg. Przyjrzyjmy się życiu trędowatego w czasach Pana Jezusa.

Scena 1 (Tło: wewnątrz domu
- dowolne)

(Umieść postać trędowatego 3C- 180, możesz wybrać obrazek, przedstawiający żonę trędowatego, jeżeli chcesz zobrazować tę scenę).

Załamany mężczyzna wraca do domu. Jego żona, widząc w jaki sposób wraca do domu, prawdopodobnie jest zdziwiona. Co się stało? Dlaczego mój mąż jest taki załamany? Nawet gdyby próbowała sobie wyobrazić, dlaczego jest taki smutny, nigdy nie oczekiwałaby tak strasznej wiadomości.

– Przykro mi, ale mam bardzo złą wiadomość dla ciebie, moja droga. Trzymałem ją w tajemnicy, mając nadzieję, że się mylę, ale teraz muszę ci to powiedzieć.

Być może mężczyzna zatrzymał się z dala od swojej żony. Być może pokazał plamy na swoich nogach lub na innym miejscu swojego ciała.

– Spójrz! Czy myślisz, że to jest...

– Och, nie! To niemożliwe. Czy myślisz, że to jest trąd?

– Jedynym sposobem, aby się dowiedzieć tego, to rozmowa z kapłanem. Jeżeli powie, że to trąd, wiesz co się stanie.

Biedna kobieta! Wiedziała zbyt dobrze, co się stanie. A to było takie straszne, że nie chciała o tym myśleć. Kapłan, który prowadził nabożeństwo w świątyni, spojrzy na plamę i być może natychmiast rozpozna, że to jest trąd. Mogłoby też tak być, że nie byłby tego pewien i ten człowiek musiałby poddać się kwarantannie na siedem dni i znowu po-

kazać się kapłanowi. Jeżeli chore miejsce nie uległoby zmianie musiałby poddać się kwarantannie przez następne siedem dni, potem pokazać się kapłanowi. Czy wiesz, co to znaczy poddać się kwarantannie? Czasami nazywamy to izolacją. Żadnych odwiedzin, ponieważ można się zarazić. Jeżeli plama stałaby się bledsza, kapłan będzie mógł oznajmić jemu: „czysty”. Jeżeli plama się pogorszy, kapłan ogłosi mu: „nieczysty” (3 Mojż. 13,21-36).

– Nikomu o tym nie powiemy – zdecydowali mężczyzna i jego żona. Ale mężczyzna wiedział, że powinien pokazać plamy kapłanowi.

Scena 2 (Tło – świątynia)

(umieść postać kapłana i trędowatego 3C-190, 191)

Prawdopodobnie następnego dnia poszedł do kapłana. Gdybyście byli blisko niego, moglibyście usłyszeć, jak mówi do siebie: „Nigdy nie myślałem, że może mnie to spotkać. Wolałbym umrzeć. Trąd to najgorsza rzecz, która mogła mi się wydarzyć”.

Kiedy wchodził do świątyni na spotkanie z kapłanem, mógł myśleć: „Jeżeli mam trąd, to nigdy więcej nie będę mógł przychodzić do świątyni”. Był to jeden z nakazów obejmujących osobę, która była nieczysta. Tak długo, jak był nieczysty, nie mógł przychodzić na to miejsce. A trędowaty mógł być nieczystym aż do śmierci.

Wyobraźmy sobie, że śledzimy tego człowieka, kiedy idzie do kapłana. Kiedy kapłan spogląda na

chore miejsce na ciele mężczyzny, mężczyzna obserwuje go uważnie, co powie? Tak, kapłan był pewien, to jest trąd.

– Nieczysty! – zawołał – jesteś nieczysty!

W pewnym sensie jesteś podobny do tego trędowatego. Z tobą jest coś nie w porządku. Och nie, ty nie jesteś chory, ale jesteś nieczysty – nieczysty przed Bogiem. To oznacza, że Bóg widzi twoje życie jako „brudne”, nieczyste. Być może czujesz się zakłopotany ...

Czy kiedykolwiek biłeś się ze swoim bratem? To się Bogu nie podoba – to jest coś „brudnego”, nieczystego. Czy kiedykolwiek oszukiwałeś podczas klasówki? To również jest nieposłuszeństwo Bogu. być może okłamałeś swoją mamę. Powiedziałaś:

– Czuję się źle.

Wszystko było w porządku, lecz nie chciałeś iść do szkoły. Bóg patrzy na kłamstwo jak na coś złego, i niewłaściwego i nieczystego. On nakazuje nam „Nie będziesz składał fałszywego świadectwa” – to oznacza opowiadanie kłamstw. Każdy z nas czyni te złe rzeczy. Biblia mówi: „I wszyscy staliśmy się podobni do tego co nieczyste...” (Izaj. 63,6). Kiedy Bóg patrzy na twoje życie widzi egoizm, złość, kłamstwa, oszustwa, bójki – to mówi, że jesteś „nieczysty”, tak jak kapłan powiedział to trędowatemu.

Scena 3

(Umieść postać mężczyzny 3C-190)

Jak smutnym musiał być ten człowiek. kiedy odszedł od kapłana. Myślał o rzeczach, które musiał robić i o tym wszystkim, czego nie było mu wolno.

Musiał nosić podarte i obszarpane ubranie. Jego włosy musiały być nieuczesane i rozczochrane. Musiał mieć zakrytą dolną część twarzy oraz usta... (W ten sposób każdy, na pierwszy rzut oka, wiedział, że człowiek ten jest trędowaty). Musiał opuścić swoją rodzinę i pozostać sam poza miastem lub wraz z innymi trędowatymi. Ale najbardziej haniebne ze wszystkiego było to, że kiedykolwiek ktoś przechodził obok niego, musiał wołać: „Nieczysty, nieczysty”.

Nie mógł iść na targ, aby coś kupić lub sprzedać. Nie mógł iść do pracy tak jak inni i zarabiać pieniędzy dla swojej rodziny. Nie mógł iść do świątyni, aby tam wielbić Boga, ani przebywać razem z tłumem w czasie różnych uroczystości. Nie mógł żyć dłużej jako mąż swojej żony i jako ojciec dla swoich dzieci.

Był to smutny, bardzo smutny dzień, kiedy opuszczał swój dom. Czy możesz sobie wyobrazić ostatnie jego godziny w domu? Jak ciężko było powiedzieć: „Do widzenia”. Być może jego żona i dzieci obiecali przychodzić do niego, aby z nim porozmawiać, a także przynosić jedzenie. Od tego dnia będzie oddzielony od swojej rodziny – to wszystko z powodu trądu.

Z powodu złych rzeczy, które robimy, a które Biblia nazywa grzechem, jesteśmy oddzieleni od Boga.

Biblia mówi, że Bóg jest święty. To jest dokładnie przeciwieństwo „nieczystości”. On jest czysty i dobry. Zawsze postępuje prawidłowo. On nigdy nie może pozwolić nikomu ani niczemu, co jest grzeszne, ani nieczystemu zbliżyć się do Siebie. W Biblii czytamy o człowieku, który zobaczył właśnie, jak czysty i dobry jest Bóg. Zawołał: „Jestem nieczysty” (Izaj. 6). Człowiek ten wiedział, że ze wszystkimi swoimi grzechami nigdy nie będzie z Bogiem. Czy tak samo nie jest i z tobą? Jeżeli twoje życie jest nieczyste i brudne, to nigdy nie będziesz mógł przebywać z Bogiem. Będziesz musiał być oddzielony od Niego na zawsze. To jest najgorsza rzecz, która kiedykolwiek może ci się wydarzyć. Jakie to przykre! Jakież to przykre było również dla tego biednego trędowatego.

Scena 4 (Tło na wolnym powietrzu)

(Umieść trędowatego 3C-193 pod drzewem 3C-192)

On był osamotniony, z dala od rodziny, z dala od miasta. Często myślał o przeszłości, o wspaniałych chwilach, które przeżywał, ale nigdy więcej...

Bardzo mu się nie podobało ciągle krzyżeć: „Nieczysty! Nieczysty!”, gdy ktoś się pojawiał. Był nieszczerliwy widząc, jak ludzie szybko się oddalają. Nikt nie chciał się go dotknąć. Może sobie nawet życzył, żeby jak najszybciej umrzeć.

Czy nikt nie mógł mu pomóc? Nie. W tym czasie lekarze nie potrafili w niczym zaradzić, jeśli chodzi o trąd. Oczywiście, on nie mógł nic

uczynić, aby sobie samemu pomóc. Mycie, specjalny pokarm, gimnastyka – nic nie było w stanie pozbawić go tej strasznej choroby.

Tak właśnie jest z twoim grzechem. Nic nie możesz zrobić, aby zgładzić go i uczynić siebie czystym przed Bogiem. Możesz próbować modlić się, chodzić do kościoła, próbować być dobrym – ale to nigdy nie oczyści też ciebie przed Bogiem. Ja nie mogę oczyścić twojego życia ani twoi rodzice. Doprawdy żadna osoba z tych, które znasz, nie może zgładzić grzechu. To jest ogromny problem – właśnie tak ogromny jak trąd.

Scena 5

(Dołącz obrazek chłopca 3C-194)

Nieczęsto trędowaty słyszał jakieś nowiny o tym, co działo się w miastach i na wsiach. Pewnego dnia usłyszał jednak nowinę, która wlała w niego malusieńki promyk nadziei. Była to nowina o Człowieku, który czynił cuda i wiele nauczał. Odkrył, że nazywał się Jezus. Uzdrawiał ludzi z ciężkich chorób. On uzdrawiał sparaliżowanych. Trędowaty miał dużo czasu, aby myśleć o tym, co usłyszał. Ten Człowiek musi być kimś szczególnym. Tylko Bóg ma taką moc.

– Ten Człowiek, Jezus, jest moją jedyną nadzieją – myślał.

Pan Jezus Chrystus jest również twoją jedyną nadzieją. Jedynie On może oczyścić twoje życie. On jest jedynym Bożym Synem. On żył odwiecznie ze Swoim Ojcem. Potem urodził się jako Człowiek i zaczął

żyć naziemi. Nigdy, nigdy nie zgrzeszył. Jego życie było bezgrzeszne, czyste. Ale bardzo kochał takich ludzi jak my, którzy narobili wiele złego, i dlatego zmarł za nas. Jedynym sposobem oczyszczenia od grzechu była śmierć jedynego Syna Bożego, który przelał za nas swoją krew. „Krew Jezusa Chrystusa, Syna Jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu” (1 Jana 1,7). On nie mógłby oczyścić twojego życia, gdyby pozostał martwy. Ale On żyje! On może oczyścić ciebie. trędowaty pragnął być oczyszczony od swojego trądu. Ale czy On kiedykolwiek zobaczy tego Człowieka, Jezusa?

Pewnego, szczególnego dnia ktoś zawołał:

- Człowiek, którego nazywają Jezus, jest w mieście!

- Muszę Go zobaczyć – pomyślał trędowaty. – Ale ja nie odważę się wejść do miasta.

Lecz nie pozwolił sobie na długie rozmyślanie o tym. Postanowił, że pójdzie. Prawdopodobnie wołał: „Nieczysty, nieczysty!” gdy wchodził do miasta. Czy możecie wyobrazić sobie ludzi uciekających na wszystkie strony? Oni nawet nie chcieli otrzeć się o niego swoimi ubraniami.

Scena 6

(Umieść tłum 3C-162 na tło, dodaj postać Jezusa 3C-195, trędowatego 3C-196 i chłopca 3C-194)

Ale jedna osoba nie zeszła z drogi. Był to Pan Jezus Chrystus, jedy-

ny Boży Syn. Trędowaty rzucił się do Jego stóp.

- Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić – zawołał. Trędowaty wierzył, że Jezus Chrystus może go oczyścić. On przyszedł prosić Go, aby to uczynił. Tak samo jest z tobą. Czy wierzysz, że Jezus Chrystus może uczynić ciebie czystym przed Bogiem? Czy naprawdę chcesz być czysty? Jeżeli tak, to przyjdź do Pana Jezusa. Nie możesz Go zobaczyć, ani biec do Niego. Ale jeżeli w swoim sercu powiesz szczerze, że zaufasz Mu, że On jest w stanie uczynić cię czystym, to na tym polega przyjscie do Niego. Jeżeli nie rozumiesz jak przyjscie do Niego, a pragniesz tego, to przyjdź i powiedz mi o tym na koniec naszego spotkania. (*Nauczycielu, wyznacz miejsce*). Będę się cieszyć, kiedy na podstawie Biblii będę mógł wyjaśnić ci, jak przyjscie do Pana Jezusa.

Trędowaty przyszedł do Niego i poprosił o oczyszczenie. Co zrobił Pan Jezus? Ludzie zamarli, widząc jak Pan Jezus wyciągnął swoją rękę i dotknął nieczystego człowieka.

- Chcę – powiedział. – Bądź oczyszczony!

W jednej chwili cały trąd ustąpił z człowieka. Strupy i owrzodzenia zniknęły! Został uleczony! Zupełnie uzdrowiony.

Podobnie może być z twoim grzechem. Dzisiaj może być usunięty. Możesz powiedzieć Panu Jezusowi coś takiego: „Drogi Panie Jezus, wiem, że moje życie nie jest czyste – jest mi z tego powodu bardzo przykro. Dziękuję Ci, że umar-

łeś i przelałeś swoją krew, aby mnie oczyścić. Proszę cię, oczyść mnie z grzechu".

W Biblii Bóg mówi: „Krew Jezusa Chrystusa, Syna Jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu". Możesz być więc czysty dzisiaj – tak właśnie jak ten trędowaty.

– „Idź, ukaż się kapłanowi – powiedział Pan Jezus.

Człowiek ten nie przejmował się tym, że musi iść do kapłana! Był tak bardzo szczęśliwy!

Scena 7 (Tło: świątynia)

(Umieść kapłana i mężczyznę obrazki 3C-191 i 197)

Kapłan badałgo bardzo uważnie. Potem ogłosił, że jest czysty. To musiało być wspaniałe dla tego człowieka, kiedy mógł powrócić do domu. Nigdy nie mógł zapomnieć tego dnia, kiedy przyszedł do Pana Jezusa Chrystusa. Teraz był czysty.

A jak jest w twoim życiu? Które słowo określa twoje życie: „czysty” czy „nieczysty”? *(Umieść napisy)*. Jakież to nierozsądne być nieczystym i oddzielnym od Boga na zawsze. Przyjdź do Pana Jezusa teraz i poproś Go, aby cię oczyścił.

(Tym, co teraz następuje, możesz posłużyć się w z części programu).

(Umieść trędowatych i postać Jezusa 3C-198 i 199)

Biblia opowiada również o kilku trędowatych, którzy pewnego dnia przyszli do Pana Jezusa. Oni nie podeszli blisko, tylko wołali z oddali:

– Jezusie, Mistrzu! Zmiłuj się nad nami.

On ich nie zawiódł.

– Idźcie, ukażcie się kapłanom – powiedział.

(Usuń trędowatych)

Trędowaci posłuchali i ruszyli do kapłanów. Kiedy szli, zostali oczyszczeni z trądu. Być może dlatego, że byli tak bardzo przejęci, dziewięciu z nich nie pomyślało o tym, aby podziękować. Tylko jeden z nich wyraził swoją wdzięczność. Biblia mówi, że chwalił Boga donośnym głosem i padł na twarz do nóg Pana Jezusa, dziękując Mu.

(Umieść postać Jezusa i dziękującego trędowatego, 3C-195 i 200)

Jak myślisz, czy Pan Jezus był zawiedziony tym, że inni nie podziękowali Mu?

– Czyż nie dziewięciu zostało oczyszczonych? - zapytał.

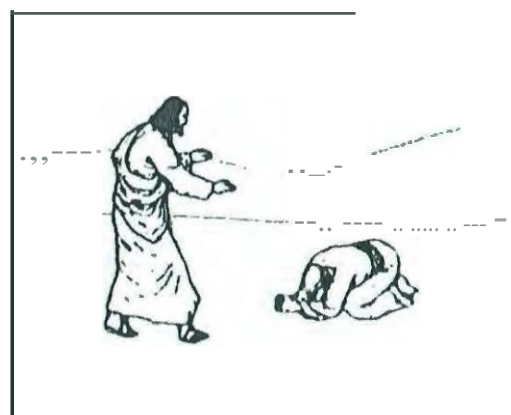
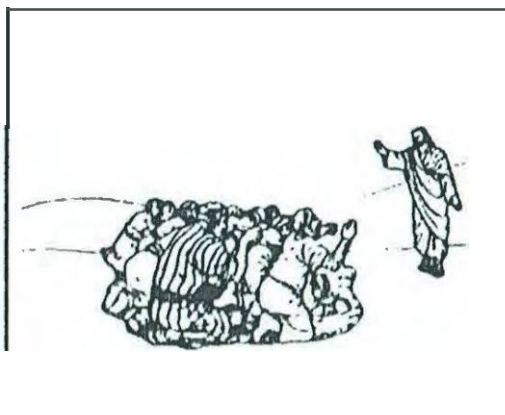
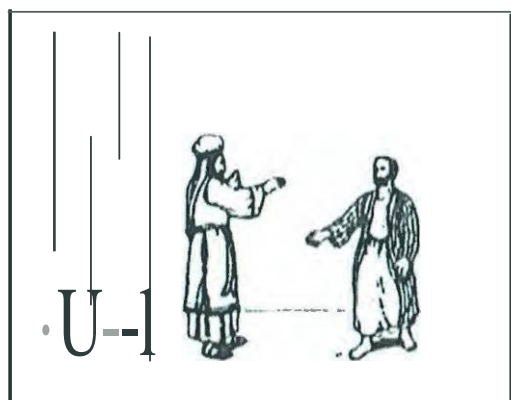
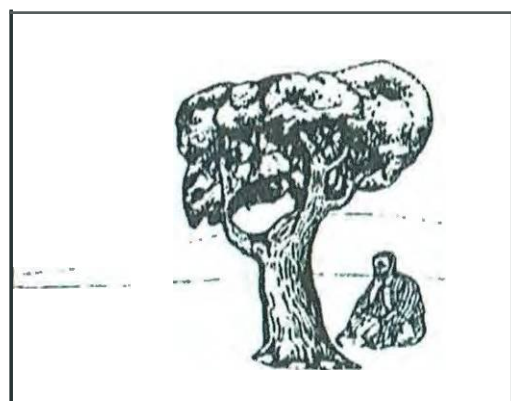
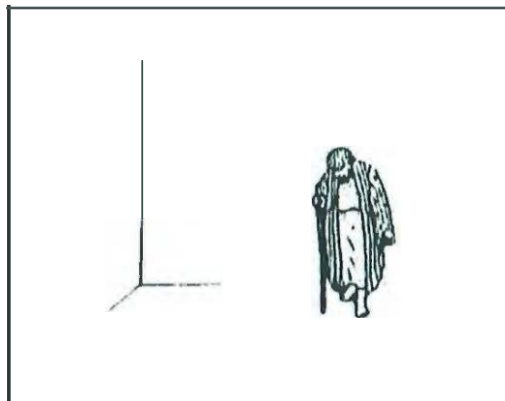
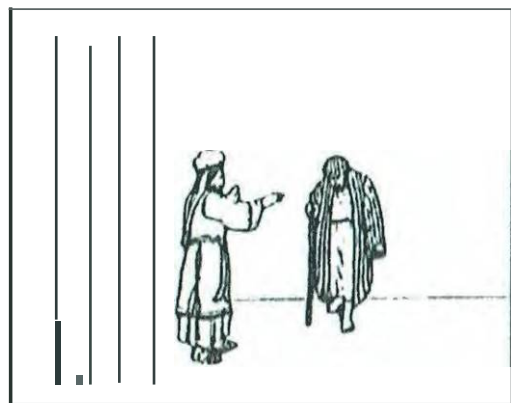
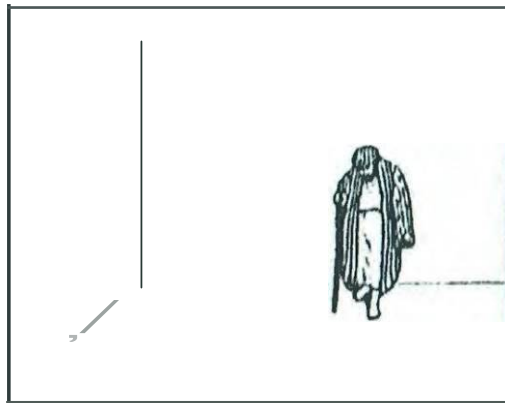
– A gdzie jest dziewięciu? Czy tylko jeden wrócił aby wyrazić wdzięczność Bogu?

Teraz będziemy mieli chwilę czasu, w którym będziesz mógł podziękować Bogu, jeśli ciebie oczyścił. Podziękuj Mu nagłos.

Pytania powtórkowe do lekcji 16:

1. Jaka choroba powodowała, że ludzie byli „nieczysti”? (Trąd).
2. Kto stwierdzał, lub określał, że ktoś jest „nieczysty”? (Kapłan).
3. Wymień kilka rzeczy, których nie mógł robić trędowaty? (Chodzić do świątyni, mieszkać z rodziną, chodzić na targ).
4. Dlaczego grzech jest podobny do trądu? (Ponieważ czyni nas nieczystymi przed Bogiem i oddziela nas od Niego).
5. Ilu ludzi jest grzesznikami? (Wszyscy).
6. Co dało trędowatemu troszeczkę nadziei? (Usłyszał o Jezusie).
7. Dlaczego Jezus Chrystus jest jedyną nadzieją dla grzeszników? (On jest Synem Bożym, który zmarł i przelał swoją krew, aby zgładzić grzech).
8. Co powiedział trędowaty, kiedy spotkał Pana Jezusa? („Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”).
9. Co zrobił i powiedział Pan Jezus? (On dotknął trędowatego i powiedział: „Chcę, bądź oczyszczony!”).
10. W jaki sposób ty możesz zostać oczyszczony od całego swego grzechu? (Przez przyjście do Pana Jezusa i poproszenie Go, aby cię oczyścił).
11. Co powiedział kapłan za drugim razem, kiedy ten mężczyzna przyszedł do niego? („Czysty”).
12. Biblia mówi: „Krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od...” Jak wielu grzechów? (Wszystkich).

Sposób przedstawienia ilustracji w lekcji 16



LEKCJA 17

Bogaty młodzieniec

Tekst biblijny: Mat. 19,16-26,
Mar. 10,17-27, Łuk. 18,18-27

Główna prawda: Życie wieczne
jest darem Bożym przez
Jezusa Chrystusa.

Zastosowanie dla
niezbawionych: Dzisiaj
przyjmij dar życia
wiecznego.

Plan lekcji:

Wstęp: Dyskusja rodzinna.

Następstwo wydarzeń:

1. Bogaty, młody dostojnik
biegnie do Pana Jezusa
2. Klęka przed Nim
3. Pyta: „Co mam czynić, aby
otrzymać żywot wieczny?”
GP
4. Jezus odpowiada: „Prze-
strzegaj przykazań” GPN
5. Dostojnik: „Przestrzegam”
6. Jezus: „Sprzedaj wszystko
co masz”
7. Dostojnik odchodzi zasmu-
cony GPN
8. Jezus: „Łatwiej jest
wielbłądowi przejść
przez ucho igielne...”
GPN
9. Uczniowie: „Kto może być
zbawiony?”

Zakończenie:

10. Jezus: „U Boga wszystko
jest możliwe” GPN

Pomoce wizualne: Użyj sceny
zewnętrznej i obrazki

3C-201 -206. Obrazek
3C-189 i 199, postać
Chrystusa należy
wykorzystać z lekcji 15 i 16.
(Sposób przedstawienia
ilustracji do lekcji przy po-
mocy flanelografu znajduje
się na stronie 45). Przynies
igłę, którą należy pokazać w
scenie 4: Zrób napis „TY” po-
trzebny w końcowej części
lekcji.

Złoty wiersz: „Albowiem zapłatą za
grzech jest śmierć, lecz da-
rem łaski Bożej jest żywot
wieczny w Chrystusie Jezu-
sie, Panunaszym”
(Rzym. 6,23).

Uczestnictwo dzieci w lekcji: Do
wstępu wybierz czworo
dzieci, które wezmą udział
w scenie wstępnej.

Lekcja:

Słuchajcie! Czy słyszeliście ten hałas? Wygląda na to, że coś się rozbiło. Dźwięk jakby tłukącego się naczynia! A... te dźwięki wyglądają na dyskusję rodziny Nowaków.

(Nauczycielu: Przepisz następujące cztery wypowiedzi i rozdaj je dzieciom. Przydziel odpowiednie teksty dzieciom. Gdy wywołasz osobę, którą dziecko odgrywa, ma ono przeczytać tekst roli).

1. (Mama)

Och, Elu! Jak mogłaś to zrobić? To był kosztowny półmisek! Czy nie mogłaś być ostrożniejsza?

2. (Ela)

Nie chciałam tego zrobić, mamusiu. Wojtek drażnił się ze mną. To z jego winy go upuściłam.

3. (Wojtek)

Mamo, ale to nie był jeden z tych twoich nowych półmiseków.

4. (Tatuś)

Ten półmisek był stary i dlatego miał dużą wartość. To był półmisek mojej babci. Wy, dzieci nie zdajecie sobie sprawy, jak takie rzeczy są cenne dla waszej mamy i dla mnie.

Niektóre rzeczy są cenne dla jednej osoby, inne rzeczy są bardzo cenne dla drugiej. Jaka rzecz jest najcenniejsza dla ciebie, bardziej niż cokolwiek na świecie? Czy to jest trudne pytanie?

Wiele razy Pan Jezus powodował, że ludzie musieli nad tym pytaniem się zastanowić.

Scena 1 (Tło na wolnym powietrzu)

(Umieść bogatego, młodego dostojnika, obrazek 3C-201, postać: Chrystusa 3C-199)

Pewnego dnia młody człowiek wiele musiał przemyśleć. To zaczęło się wtedy, kiedy przybiegł do Pana Jezusa. Widząc go uczniowie bardzo się zdziwili, bo ten młody człowiek był kimś bardzo ważnym i bogatym. Biblia mówi, że był on dostojnikiem... prawdopodobnie był jednym z członków rady w synagodze, żydowskim miejscu nabożeństw. Bogatych ludzi o wysokiej pozycji nieczęsto można było zobaczyć jak biegli ulicą. Uczniowie byli jeszcze bardziej zdziwieni, widząc jak klęka przed ich nauczycielem. (Zamień 3C-201 na 202). Przeszli rozmawiać, obserwowali go i uważnie słuchali. Czego chciał ten młody człowiek?

Scena 2

(Usuń obrazek 199. Umieść 3C 189, 203 i 204, postać Chrystusa, uczniów)

Młody człowiek miał pytanie:

– Nauczycielu dobry! Co mam czynić, aby otrzymać żywot wieczny?

Co za ważne pytanie! Ten młody człowiek chciał dowiedzieć się, w jaki sposób będzie mógł należeć do Boga i mieć pewność, że pójdzie do Nieba.

Lecz to oczywiste, że przełożony synagogi, tak bardzo religijny człowiek, na pewno do Boga należy i ma pewność, że pójdzie do Nieba.

Och, nie! – ten młody człowiek wiedział, że nie ma życia wiecznego. Religijność nie może nikomu dać życia wiecznego. Młody człowiek był bogaty, lecz nie mógł go kupić. Posiadanie życia wiecznego – to najważniejsza rzecz na świecie, bez niego nie możesz żyć na wieki z Bogiem w Niebie.

Ten młody człowiek wiedział, że jest to bardzo ważne. Dlatego też przyszedł do Pana Jezusa ze swoim pytaniem. Pan Jezus odpowiedział:

- Czemu mię nazywasz dobrym? Nikt nic jest dobry, tylko jeden Bóg.

On chciał, aby ten młody człowiek zobaczył, że On, Pan Jezus jest prawdziwym Bogiem, że On jest doskonały. Pan Jezus wiedział, że młody człowiek nie rozumie jak bardzo, bardzo dobry jest On i Jego Ojciec. Gdyby to zrozumiał, wiedziałby, że sam nie jest dobry.

Następna rzecz, którą powiedział Pan Jezus musiała zdziwić uczniów:

- Znasz przykazania - kontynuował dalej Pan Jezus – nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa, nie oszukuj, czcij ojca swego i matkę.

Czyżby Pan Jezus miał na myśli, że życie wieczne możesz otrzymać, kiedy będziesz przestrzegał wszystkich Bożych przykazań? Tak, On to powiedział! Jeżeli będziesz przestrzegać wszystkich Bożych przykazań od dnia swoich urodzin aż do śmierci, będziesz miał życie wieczne i zdasz egzamin. Lecz jeżeli kiedykolwiek skłamałeś, zawiodłeś... Jeżeli kiedykolwiek brzydko pomy-

ślałeś, chybiłeś celu... lub kiedy byłeś nieposłuszny swoim rodzicom... lub coś ukradłeś... lub się zdenerwowałeś. Niestety wszyscy zawiedliśmy. Biblia nam mówi: „nie masz, kto by czynił dobrze, nie masz ani jednego” (Rzym. 3,12). Nie ma nikogo na całym świecie na tyle dobrego, nie ma nikogo dzisiaj na tym miejscu na tyle dobrego. Nie jesteś na tyle dobry, aby poprzez posłuszeństwo Bożym przykazaniom otrzymać życie wieczne. Bogaty, młody dostojnik nie był również na tyle dobry, chociaż tak myślał!

– Tego wszystkiego przestrzegałem od młodości mojej – powiedział Panu Jezusowi. – Ale czy czegoś mi jeszcze brakuje?

Chyba nie rozumiał, że nawet złe myśli są nieposłuszeństwem wobec Bożych przykazań. Nic wiedział również, że tylko jedyną osobą całkowicie przestrzegającą Bożego prawa był ten Człowiek, z którym rozmawiał – Jezus Chrystus.

Pan Jezus nie zniecierpliwiał się. Biblia mówi, że spojrzał na niego z miłością i rzekł:

– Jednego ci brak: idź, sprzedaj wszystko co masz, i rozdaj ubogim... po czym przyjdź i naśladowaj mnie.

Grunt zarwał się pod nogami młodego człowieka.

– Sprzedać wszystko, co posiadam?

Nie mógł w to uwierzyć. Posiadał tak wiele rzeczy. Chciał je zatrzymać. Nie chciał rozdać swoich pieniędzy. To były jego pieniądze. Chciał je mieć. Pan Jezus wiedział

że pieniądze były najważniejszą rzeczą w życiu tego młodego człowieka. Bóg nakazuje, że Jemu należy się pierwsze miejsce. „Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego... i będziesz miłował bliźniego swego...” (Mar. 12,30-31). Ten młody człowiek bardziej miłował swoje pieniądze niż Boga. Bardziej kochał swoje pieniądze niż innych ludzi. Był nieposłuszny Bożym przykazaniom.

Gdyby miał życie wieczne, Bóg zajmowałby pierwsze miejsce w jego życiu. Głęboko wewnątrz jego duszy trwała walka. Chciał mieć życie wieczne. Ale kochał swoje pieniądze. Co było ważniejsze?

Scena 3

(Zmień obrazek 3C-202 na 3C-205, postać zasmuconego młodego człowieka)

Twarz młodego człowieka zmieniła się. Stała się bardzo smutna. Młody człowiek odwrócił się i odszedł od Pana Jezusa. (Zmień 3C-202 na 3C-205). Co było dla niego ważniejsze – pieniądze czy życie wieczne? (Pozwól dzieciom odpowiedzieć).

Jak ważne jest dla ciebie być Bożą własnością i być gotowym, aby pójść do Nieba? Być może wcale się tym nie przejmujesz. Jakież to nierozsądne i smutne! Być może chciałbyś posiadać życie wieczne, ale wiesz, że kiedy staniesz się chrześcijaninem stracisz swojego najlepszego przyjaciela. Jest to dla ciebie trudna decyzja. Być może wiesz, że jest kilka rzeczy w twoim

życiu, które są dla ciebie ważniejsze niż Bóg. Czy chciałbyś, aby Bóg zajmował pierwsze miejsce w twoim życiu? Wewnątrz ciebie toczy się walka. Nie popełniaj takiego samego błędu jak ten nędzny, bogaty człowiek, który odwrócił się i odszedł od Pana Jezusa Chrystusa, tego jedyne, który mógł mu dać życie wieczne.

Scena 4

(Zdejmij 3C-205, młodego człowieka, 189 zamień na 206, postać Chrystusa)

Pan Jezus z pewnością był smutny, kiedy odwrócił się do swoich uczniów.

– Jakże trudno będzie tym, którzy mają bogactwo, wejść do Królestwa Bożego.

Pan Jezus wiedział, że wielu bogatych ludzi kocha swoje pieniądze i rzeczy, które kupują. Myślą, że to jest wszystko, czego im potrzeba. Powiedział: „Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do Królestwa Bożego”. (Nauczycielu, pokaż igłę). Jak myślisz, czy wielbłąd mógłby przejść przez dziurkę w tej igle? To jest niemożliwe. Tak też myśleli uczniowie.

Byli wstrząśnięci i dlatego zapytali:

– Któż więc może być zbawiony?
Jezus odpowiedział:

– U ludzi to rzecz niemożliwa – żaden człowiek, żaden chłopiec ani dziewczynka nie może otrzymać życia wiecznego dzięki dobrym uczynom. Nikt nie może kupić go za pieniądze. Żadna osoba, czy to

twoja mamusia, tatuś czy kaznodzieja nie mogą ci go dać. Ale Pan Jezus jeszcze nie skończył:

- U ludzi to rzecz niemożliwa, ale nie u Boga: albowiem u Boga wszystko jest możliwe.

Tak, nawet bogaci ludzie mogą być zbawieni! Bóg to może uczynić! On zaplanował, że kupi życie wieczne dla nas. On nie kupił go za pieniądze, ale oddając Swojego własnego Syna. Pan Jezus Chrystus, umierając na krzyżu, zapłacił cenę za życie wieczne ludzi takich jak ty i ja. Kiedy wstał z martwych, to udowodnił, że cena, którą zapłacił była wystarczająca. Dzięki Niemu ty możesz mieć życie wieczne. Biblia mówi: „Darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rzym.6,23).

Jeżeli ktoś zaoferuje ci prezent, (nauczycielu: możesz zademonstrować to, używając małego prezentu) to co trzeba zrobić? Tak, bierzesz go i dziękujesz. Nie musisz za niego płacić ani na niego pracować. Otrzymujesz go, kiedy zaufasz Jezusowi Chrystusowi jako swojemu Zbawicielowi.

Scena 5

(Zdejmij uczniów. Umieść napis „TY” z prawej strony postaci Chrystusa)

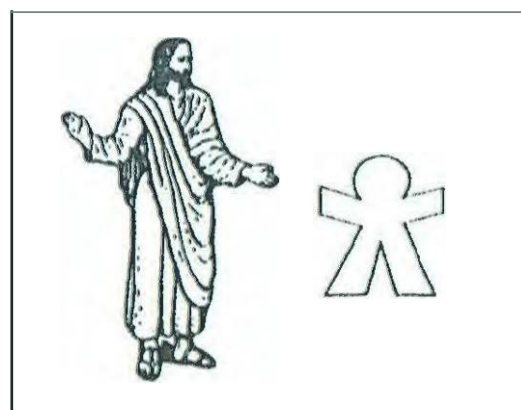
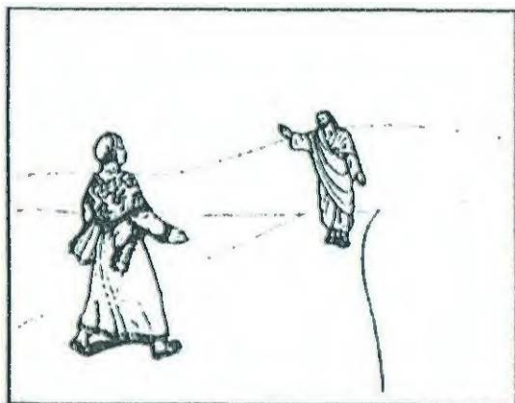
Spróbuj sobie wyobrazić, że znajdujesz się na miejscu młodego, bogatego dostojnika. Czy oszedłbyś bez życia wiecznego, ponieważ nie chcesz iść za Jezusem Chrystusem i nie chcesz, aby on zajmował pierwsze miejsce w twoim życiu?

Być może to twój przyjaciel jest na pierwszym miejscu w twoim życiu, albo jest to jakaś zła rzecz, której nie chcesz się pozbyć. A może to strach, że zostaniesz wyśmiany. Być może uczciwie powiesz: „Należenie do Boga i gotowość pójścia do Nieba jest ważniejsze od wszystkiego”. Powiedz więc to Panu Jezusowi. Powiedz Mu teraz, że jest ci przykro z powodu twoich grzechów. Podziękuj Jemu, że zmarł, aby dać ci życie wieczne. Zaufaj Jemu jako swojemu Zbawicielowi. Wtedy będziesz miał życie wieczne... „Darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym”.

Pytania powtórkowe do lekcji 17:

1. Kim był człowiek, który przybiegł do Pana Jezusa? (Bogactym, młodym przywódcą).
2. Jakie zadał pytanie? („Co mam czynić, aby odziedziczyć żywot wieczny?“).
3. Na czym polega życie wieczne? (Polega na przynależności do Boga i pewność, że się będzie z Nim na zawsze).
4. Jaką dziwną odpowiedź dał Pan Jezus? (Przestrzegaj przykazań).
5. W jakim stopniu musiałbyś przestrzegać przykazań, aby otrzymać życie wieczne? (Dokonałe).
6. Ilu ludzi wypełniło przykazania? (Tylko Pan Jezus Chrystus).
7. Co miało większą wartość dla młodego człowieka od życia wiecznego? (Jego pieniądze).
8. Co czuł młody człowiek kiedy odchodził od Pana Jezusa? (Smutek).
9. Które z poniższych zdań, określa życie wieczne:
 - a) coś, na co możesz zapracować
 - b) coś, co możesz otrzymać
 - c) coś, za co musisz zapłacić(Prawidłowa odpowiedź - b).
10. Jaki koszt poniósł Bóg ofiarując nam życie wieczne? (Swojego Syna).

Sposób przedstawiania ilustracji w lekcji 17



LEKCJA 18

Zacheusz spotyka Pana Jezusa

Tekst biblijny: Łuk. 19,1-10

Główna prawda: Pan Jezus przyszedł, aby szukać i zbawić to, co zginęło.

Zastosowanie dla niezbawionych:
Gdy zaufasz Jezusowi Chrystusowi, będziesz zbawiony.

Pln lekcji:

Wstęp: „Jeżeli żyjesz pod zarządem rzymskim...”

Następstwo wydarzeń:

1. Przedstawienie Zacheusza GPN
2. Jezus przychodzi do Jerycha
3. Zacheusz próbuje Go zobaczyć, lecz mu się to nie udaje
4. Zacheusz próbuje znaleźć rozwiązanie GP
5. Biegnie i wspina się na drzewo
6. Pan Jezus zatrzymuje się i zwraca się do niego po imieniu GP
7. Zacheusz schodzi z drzewa
8. Razem idą do domu Zacheusza
9. Ludzie szemrają GP
10. Zacheusz mówi— „Daję ubogim”, „jestem gotów oddać” GPN

Punkt kulminacyjny:

11. Pan Jezus mówi:
„Zbawienie stało się udziałem...”

Zakończenie:

12. „Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby szukać i zbawić to, co zginęło”
GPN

Pomoce wizualne: Użyj następujące tła: wewnątrz mieszkania, tło na wolnym powietrzu i scenę na ulicy, używając następujących obrazków: 3C-207 -214, 3C-157, 160, 163, 165, 188, 192A i B, 197, 199 i 204. (Sposób przedstawienia ilustracji do lekcji przy pomocy flanelografu znajduje się na stronie 5).

Złoty wiersz: „Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby szukać i zbawić to, co zginęło” (Łuk. 19, 10).

Lekcja:

Scena 1 (Tło jednokolorowe)

(Umieść obrazki: 3C-207, Zacheusz i 197 – podatnik)

– Jeśli żyjesz pod rzymskim zarządem, musisz płacić podatki, których oni wymagają!

Podatnik rzucił pieniądze na stół.

– Oto one! Nie rozumiem dlaczego oni tak dużo żądają! Nienawidzę Rzymian!

A kiedy szedł w kierunku drzwi, celnik usłyszał jak mruczał:

- I ciebie również nienawidzę.

(Usuń obrazek 3C-197)

Poborca podatków zachichotał w sobie. Część pieniędzy odłożył na jedną stronę. Półgłosem powiedział:

- To będzie moje. Rzymska władza nigdy tego nie zobaczy.

Jego chiwe oczy lśniły. Tego dnia zebrał mnóstwo pieniędzy .

Szedł śpiesznie do domu ulicami Jerycha, mijając po drodze piękne drzewa palmowe i różane ogrody. Był bogaty i bardzo ważny. Lecz żaden z ludzi, których mijał nie uśmiechał się do niego ani nie pozdrawiał „Dzień dobry”. Niektórzy nawet odwracali głowę, ponieważ nie chcieli, aby ten poborca podatkowy, ten mały oszust, był ich przyjacielem . Próbował się tym nie przejmować. „Nie potrzebuję ich” - wmawiał sobie.

Kiedy mijał siedzących przy drodze żebraków, myślał: „Ja pracuję, aby zarobić pieniądze. Niech inni zapracują na swoje”.

Wreszcie otworzył drzwi swojego pięknego domu. Było to miejsce, które mogłeś sobie wyobrazić jako mieszkanie przełożonego celników. Wyglądał na takiego, który posiada wszystko. Ale czy naprawdę?

Zacheusz był samolubnym, chciwym oszustem. Nie miał żadnych przyjaciół. Najgorsze było to, że nawet Bóg nie był jego przyjacielem. Złe rzeczy, które czynił, trzymały go z dala od Boga. Biblia mówi o takim człowieku, że jest „zgubiony”. W Biblii czytamy: „Wszyscy jak owce zbłądziliśmy” (Izaj. 53,6) – wszyscy jesteśmy zgubieni. A to oznacza, że

ty również jesteś zgubiony. Być może nie wyglądasz na takiego złego jakim był poborca podatków, ale ty również nie podobasz się Bogu. Nie przychodzisz, kiedy twoja mamusia wola cię na obiad. Bóg mówi: „Bądź posłuszny swoim rodzicom”, ale ty nie jesteś. A może ukradłeś pieniądze swoich rodziców lub starszego brata? Bóg mówi: „Nie kradnij”. Biłeś się ze swoim bratem – a więc nie kochasz go jak siebie samego. A Bóg chce abyś go właśnie kochał. Tak, twoje życie jest pełne złych, niewłaściwych rzeczy. Jesteś zgubiony właśnie tak, jak mówi Biblia. Podobnie jak przełożony celników jesteś zgubiony, oddalony od Boga. Ale ten człowiek nie wyglądał na zmartwionego. Wspaniale było posiadać mnóstwo pieniędzy .

Scena 2 (Tło na wolnym powietrzu lub scena uliczna)

(Umieść tłum i obrazki 3C-157 188 204, 207 – 209, 211 i postać Jezusa 3C-199)

Pewnego wiosennego dnia Zacheusz szedł śpiesznie główną ulicą Jerycha. A właściwie to tylko próbował się śpieszyć, ale było to niemożliwe.

- Co za tłum – narzekał.

Wielu mieszkańców z Galilei i z innych terenów szło na święto Paschy do Jerozolimy. Ludzie, którzy mieszkali w Jerychu wychodzi ze swoich domów na spotkanie z krewnymi i przyjaciółmi, którzy wędrowali przez miasto.

Byli nawet bardziej podnieceni niż zwykle.

- Jezus z Nazaretu nadchodzi - usłyszał czyjąś uwagę.

- „Jezus” - słyszał o Nim. Był nauczycielem, który uzdrawiał wielu chorych. Być może właśnie to było przyczyną, dla której przełożony nad celnikami chciał zobaczyć Jezusa. Był On znany jako „przyjaciel celników i grzeszników”. Jeden z dwunastu uczniów, Mateusz, zanim poszedł za Panem Jezusem, był również poborcą podatków.

Przełożony nad celnikami próbował przecisnąć się przez tłum, ale nie było nikogo, kto chciałby zrobić miejsce dla tak niepopularnego człowieka. Stał więc na palcach, ale niczego nie mógł zobaczyć. Tłum był tak wielki, a on tak mały.

- „Cóż mogę zrobić” - myślał. - „Wkrótce Jezus opuści miasto, a ja nawet Go nie zobaczę”.

Przełożony nad celnikami nie mógł wiedzieć tego, że Pan Jezus nie będzie już przechodził przez Jerycho. On szedł do Jerozolimy, gdzie miał być zabity. To wszystko było częścią Bożego planu.

Jezus Chrystus. Syn Boży zmarł na krzyżu. Poniósł karę za wszystkie złe rzeczy, za grzech, przez który jesteśmy zgubieni, oddaleni od Boga. I dlatego On może zbawić zgubionych ludzi. On może uwolnić ciebie od twojego grzechu i wtedy już nie będziesz zgubiony, oddzielony od Boga. Grzech nie będzie dłużej rządził twoim życiem. Pan Jezus może zbawić ciebie od grzechu, bo właśnie dlatego umarł.

On oczywiście nie pozostał martwy, ale już nigdy później nie szedł

z tłumem na święto Paschy. Właśnie teraz był w Jerychu. Gdyby ten mały przełożony nad celnikami mógł Go zobaczyć!

„Gdybym tylko mógł przedostać się przez tłum i stanąć przy drodze, którą Jezus będzie szedł... ale jak?” - myślał gorączkowo.

Scena 3

(Usuń obrazki. Umieść drzewo 192 A i B oraz postać Zacheusza 210)

Wtem coś zobaczył. „Oto drzewo. Drzewo sykomory!” Jeżeli się wdrapie na to drzewo, to będzie widział. Wybiegł przed tłum. Nie dbał o to, czy ktoś będzie go widział wspinającego się na drzewo.

„Co za wspaniały pomysł – gratulował sobie. — „Doskonały widok” – obserwował tłum, który zbliżał się powoli. — „To jest Jezus. Cieszę się, że go widzę!”

Wkrótce Pan Jezus doszedł do drzewa i zatrzymał się.

(Umieść postać Jezusa 3C-213)

Nagle spojrzał w górę na drzewo. Spojrzał prosto w twarz przełożonego nad celnikami.

- Zacheuszu - rzekł - zejdziesz szybko, gdyż dziś muszę się zatrzymać w twoim domu.

„On zna moje imię” - pomyślał ten mały człowiek. Szokujące! Omalże nie spadł z drzewa! Czy wiecie skąd Pan Jezus znał jego imię? (Pozwól dzieciom odpowiedzieć). On jest Bogiem - Bogiem Synem. Bóg wie wszystko. Pan Jezus zna również twoje imię. On wie, gdzie mieszkasz i do jakiej szkoły

chodzisz. On wie, że jesteś zgubiony, oddalony od Boga. On zna te złe rzeczy, o których ci się wydaje, że nikt o nich nie wie. On wiedział również wszystko o Zacheuszu. Mimo tego, że wiedział, kim jest Zacheusz, kochał go. Dlatego szedł przez Jerycho bo go szukał. Dlatego też poprosił go, aby zszedł z drzewa.

Zacheusz nie marnował czasu na zejście z drzewa. Czy torzeczywiście przydarzyło się jemu – którego nikt nie chciał za przyjaciela? Pan Jezus czekał na niego. Razem zaczęli iść drogą. W czasie drogi Zacheusz słyszał mnóstwo narzekania i szeptów.

– Jezus udał się do człowieka, który jest grzesznikiem – gderali ludzie.

– Czy nie wie, kim jest Zacheusz?

Ludzie wcale nie rozumieli, że Jezus Chrystus przyszedł na świat, aby szukać i zbawić takich ludzi jak Zacheusz... jak ja... jak ty. Być zbawionym oznacza być uwolnionym od grzechu. To znaczy, że jesteś uwolniony od kary na jaką zasłużyłeś, a także od grzechu, który jest w twoim życiu. Zbawiona osoba nie żyje tak samo jak zgubiona. Zacheusz był zgubiony, ale Pan Jezus przyszedł go odnaleźć. Teraz szli razem do domu Zacheusza.

Scena 4 (*Tło: wewnątrz mieszkania*)

(*Usuń drzewo. Umieść postać Zacheusza 207 i Jezusa 214*)

Zacheusz prawdopodobnie przygotował dobry posiłek dla swojego Gościa. Słuchał uważnie tego, co

Pan Jezus mówił. Biblia nie mówi nam tego, co Pan Jezus powiedział Zacheuszowi. Jestem pewien, że powiedział mu o tym, w jaki sposób można uzyskać zbawienie. Kiedy Zacheusz słuchał, to zrozumiał jak bardzo jest grzesznym i złym. W jakiś sposób wiedział, że ten szczególny Gość może naprawić sprawę pomiędzy nim, a Bogiem. Zapragnął być inny.

Czuł, że musi coś powiedzieć. Stojąc, powiedział do Jezusa i do wszystkich słuchających.

– Panie, oto połowę majątku mojego daję ubogim...

Ludzie byli zdumieni, słuchając skruszonej mowy. Zacheusz nigdy nie *był* znany jako ten, który pomaga biednym. Co się z nim stało?

Powodem tego wszystkiego był jego Gość. Kiedy Pan Jezus Chrystus znajduje i zbawia zgubioną osobę, czyni dla niej wspaniałe rzeczy. Przebacza cały jej grzech i zmienia ją w nowego, innego człowieka. Wygląda tak samo, a wielka zmiana w jej życiu polega na tym, że żyje dla Boga. Grzech już więcej nie panuje nad nią, a Jezus Chrystus kieruje życiem. To co wydarzyło się Zacheuszowi, może zdarzyć się i tobie. Być może ciągle nie masz pewności, w jaki sposób otrzymać zbawienie, lecz chcesz się rzeczywiście o tym dowiedzieć, zostań więc po skończonym spotkaniu... (nauczycielu, wybierz odpowiednie miejsce) ... z radością wytłumaczę ci to na podstawie Biblii. Wspaniałe jest być zbawionym i nie pozostawać dłużej zgubionym w grzechu.

Tak właśnie było z Zacheuszem. Ale on mówił dalej:

– „... a jeśli na kimś co wymusiłem, jestem gotów oddać w czwórnasób”.

Wszystkich zamurowało. Czy to ten sam podły, skąpy Zacheusz?

Tak, to był Zacheusz, ale nie był już podły ani skąpy. Pan Jezus dopomógł mu zobaczyć jak złym i niegodziwym był człowiekiem. Zaprażył skończyć z tym starym życiem. Może chcesz otrzymać zbawienie, podobnie jak Zacheusz, chcesz rozstać się ze złymi rzeczami, które czynisz. Być może używasz brzydkich słów, jesteś nieposłuszny swoim rodzicom, wpadasz w gniew lub kradniesz. Czy jest ci przykro z tego powodu? Czy chcesz być inny? Jeżeli twoja odpowiedź brzmi: „Tak”, powiedz o tym Panu Jezusowi. On zbawi cię od twojego grzechu i zmieni cię. Biblia mówi, że będziesz nowym człowiekiem (2 Kor. 5,17). Takim stał się Zacheusz. Słuchał uważnie, o czym dalej mówił Pan Jezus:

– Dziś zbawienie stało się udziałem domutego.

Zbawionym oznacza być uratowanym.

– Ponieważ i on – kontynuował Jezus - jest synem Abrahama.

Ludzie zgromadzeni wokół wiedzieli, że Abraham był znany ze swojej wiary w Boga. Również Zacheusz zaufał teraz Bogu i otrzymał zbawienie.

Z pewnością wielu ludzi musiało rozmawiać o tym, co się wydarzyło.

Być może ich rozmowa wyglądała mniej więcej tak:

– Kto kiedykolwiek spodziewałby się u Zacheusza takiej zmiany?

– Jezusowi naprawdę o niego chodzi.

– Musi być coś naprawdę szczególnego w Jezusie, który potrafił uczynić taką zmianę w tym małym człowieku.

– Rzeczywiście, różnica jest wielka!

Pan Jezus powiedział jeszcze o jednej rzeczy, która mogła dopomóc niektórym w zrozumieniu Jego słów: „Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby szukać i zbawić to, co zginęło” (Łuk. 19,10).

Zacheusz był zgubiony w grzechu. Jezus Chrystus szukał go i zbawił. To samo może być również i twoim udziałem. Jeżeli naprawdę chcesz być inny, powiedz Panu Jezusowi coś takiego:

„Drogi Panie Jezu, jestem zgubiony w grzechu. Nie chcę pozostać już więcej zgubionym. Dziękuję bardzo za to, że umarłeś za mnie. Proszę, zbaw mnie od mojego grzechu i uczyni mnie nowym człowiekiem”. Jeżeli rzeczywiście zaufasz Panu Jezusowi, również zostaniesz znaleziony i zbawiony!

Pytania powtórkowe do lekcji 18:

1. Dlaczego ludzie nienawidzili Zacheusza?
(Pracował dla rzymskiego rządu i czasami oszukiwał ludzi).
2. Dlaczego Zacheusz był zgubiony, oddalony od Boga? (Z powodu swojego grzechu).
3. Dlaczego tłumy przybyły do Jerycha?
(Ludzie szli na święto Paschy do Jerozolimy).
4. Dlaczego Pan Jezus nie miał więcej przechodzić przez Jerycho? (Miał wkrótce umrzeć).
5. Dlaczego Zacheusz nie mógł zobaczyć Jezusa? (Bo był za mały).
6. W jaki sposób rozwiązał ten problem?
(Wdrapał się na drzewo).
7. Skąd Pan Jezus znał Jego imię? (On wie wszystko ponieważ jest Bogiem).
8. Co robili ludzie, gdy Jezus wszedł do domu Zacheusza? (Szemrali i krytykowali).
9. W jaki sposób Zacheusz udowodnił, że Jezus Chrystus uczynił z niego nowego człowieka? (Powiedział, że zozda pieniądze biednym i zwróci tym, których oszukał).
10. O czym Pan Jezus mówił, że stało się dla domu Zacheusza? (Zbawienia).

Sposób przedstawiania ilustracji w lekcji 18

